Nr. 285. Piątek, 15 Grudnia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 83.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varsxne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pisma Odręczne:

Kochany hrabio Aehrenthal!

Mojemi dołączonemi w odpisach pismami Odręcznemi postanowiłem zwołać do Wiednia na dzień 28 grudnia b. r. Delegacye powołane na podstawie artykułu XII. ustawy z r. 1867, względnie w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867 do obradowania nad sprawami wspólnemi i polecam Panu przedsięwziąć co należy, celem wniesienia odpowiednich przedłożeń.

Wiedeń, dnia 10 grudnia 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Aehrenthal w. r.

Kochany hrabio Stürgkh!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacye, powołane w myśl ustawy z dnia 21 grudnia 1867, względnie na podstawie artykułu XII. ustawy z r. 1867 do obradowania nad sprawami wspólnemi, na dzień 28 grudnia b. r. do Wiednia, celem podjęcia przez nie czynności, zastrzeżonych zakresowi ich działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Rady państwa.

Wiedeń, dnia 10 grudnia 1911.

Franciszek Józef w. r.
Stürgkh w. r.

Kochany hrabio Khuen-Hédervàry!

Widzę się spowodowanym zwołać Delegacye, powołane w myśl artykułu XII. ustawy z r. 1867, względnie na podstawie ustawy z dnia 21 grudnia 1867 do obradowania nad sprawami wspólnemi, na dzień 28 grudnia b. r. do Wiednia, celem podjęcia przez nie czynności, zastrzeżonych ustawowo zakresowi ich działania.

Poruczając równocześnie Moim Ministerstwom dla spraw wspólnych wniesienie przedłożeń konstytucyjnych, polecam Panu zarządzić co potrzeba, celem zwołania członków Delegacyi Sejmu węgierskiego.

Wiedeń, dnia 10 grudnia 1911.

Franciszek Józef, w. r.
Khuen-Hédervàry w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 14 grudnia

Z Koła polskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Koła polskiego Prezes dr. Biliński oznajmił, że komisya parlamentarna Koła ze współudziałem p. Śliwińskiego, jako wnioskodawcy, dnia 12 b. m. naradzała się czas dłuższy nad sprawą wydzielenia Chełmszczyzny Komisya parlamentarna przedłoży na każdy sposób przed rozejściem się odpowiednie wnioski Kołu do uchwały.

W sprawie procesu studentów lwowskiej szkoły lasowej w Kijowie otrzymał Prezes od P. Ministra spraw zagranicznych wyjaśnienie, że prokuratorya najwyższego sądu w Petersburgu zawiadomiła sąd wojskowy w Kijowie, iż szkoła lasowa we Lwowie jest pierwszorzędną instytucyą fachową i nie zajmuje się żadną agitacyą.

Co do wyboru członków Delegacyi na czwartkowem posiedzeniu Izby, mają przewodniczący grup w Kole zgłosić kandydatów według klucza w statucie przepisanego. Prezes zaznaczył przy tej sposobności, że ruscy posłowie domagali się, by przyznano im wyjątkowo w tym roku miejsce I. zastępcy z Galicyi, a nie jak zwykle II., nadto zażądali drugiego stałego miejsca w Delegacyach. Również p. Diamand prosił o odstąpienie jednego mandatu w Delegacyach socyalistom.

Koło zatwierdziło odmowną odpowiedź Prezesa w tym kierunku.

Dalej zawiadomił Prezes, że dnia 12 b. m. Prezydyum Koła odbyło trzecią konferencyę z zastępcami ruskiego klubu, na której przerwano dalsze rokowania, gdyż Rusini i tym razem trwali przy pierwotnem żądaniu, że w przedmiocie reformy ordynacyi wyborczej póty żadna kwestya sporna nie może być omawiana, póki Prezydyum Koła polskiego nie oznaczy procentowego stosunku mandatów. Prezes wyjaśnił, że Prezydyum musiałoby przedtem poddać dyskusyi, o ile Rusini byliby skłonni zgodzić się na żądania polskie, lub odstąpić od ważniejszych swych żądań i dopiero na tej podstawie Prezydyum zdołałoby z całości bilansu wzajemnych koncesyj wyrobić sobie zdanie co do procentów mandatów, jakie miałoby ustanowić sejmowe Koło. Z tego czysto formalnego punktu wynikła na teraz przerwa w rokowaniach.

W zakończeniu sprawozdania o ważniejszych sprawach bieżących nadmienił wreszcie Prezes, że otrzymał od JE. P. Namiestnika odpis reskryptu krajowej dyrekcyi skarbu, według którego zarządzono wstrzymanie przymusowego ściągania podatków w gminach zamkniętych z powodu pryszczycy.

P. Śliwiński podał do wiadomości Koła, że za opowiedzeniem się u Prezesa zgłosił w Izbie interpelacyę w sprawie zachowania się policyi podczas niedzielnych i poniedziałkowych manifestacyj we Lwowie. Mowca żąda, by komisya parlamentarna już we czwartek przedłożyła uchwałę w sprawie chełmskiej, gdyż dłuższe zwlekanie byłoby nieuzasadnione.

P. Tetmajer zwrócił uwagę na to, że w owej ostatniej sprawie mamy do czynienia z żywiołowym odruchem całego społeczeństwa, ulegając więc imperatywnemu mandatowi opinii ogółu, należy co rychlej zająć stanowisko. Należy bezwarunkowo przyspieszyć wydanie uchwały przez Koło bez oglądania się na to, czy akcya ta wywrze wpływ dodatni na załatwienie sprawy samej, czy nie. Wprawdzie z pewnych sfer polskich z Warszawy otrzymano ostrzeżenie, że akcya Koła w sprawie chełmskiej przynieść może szkodę sprawie, ale mowca uważa opinię tych czynników za najmniej uwzględnienia godną i wcale nie miarodajną.

P. hr. Skarbek przyłączył się do żądań poprzednich mowców.

Prezes dr. Biliński jeszcze raz z naciskiem stwierdził, że starać się będzie przyspieszyć decyzyę komisyi parlamentarnej.

Następnie obradowano nad sprawą głosowania przy prowizoryum budżetowem w Izbie, mianowicie nad 7 wnioskami mniejszości, zgłoszonymi w komisyi budżetowej. Sześć z nich Koło z miejsca odrzuciło, poczem dyskusyę przerwano. celem porozumienia się nad sprawą ubezpieczenia społecznego i złożenia sprawozdania z konferencyi, odbytej w myśl uchwały Koła z prezydyum i członkami komisyi dla ubezpieczenia społecznego.

Po dłuższych wywodach pp. Białego, Buzka i Zieleniewskiego, z których każdy reprezentował odmienne stanowisko, postanowiono rozważyć wnioski tych posłów postawione w komisyi, na jednem z najbliższych posiedzeń.

Wkońcu p. Gall zgłosił interpelacyę w sprawie przeciwnego układowi z Rossyą

---

1)

Henryk Piątkowski.

TOPIELICA.

Józefowi Chełmońskiemu.

Brzeg był na kilkanaście kroków zarosły oczeretem i krzewami. Rzeka Hryńka rozlała się w tem miejscu w staw owalnego kształtu — szeroki, tak, że po drugiej jego stronie rozsiadłe sioło, Małe Stepańce, dobrym wzrokiem rozeznać w mglistej perspektywie zaledwie można — i to nie zawsze.

Gdy dzień pochmurny, wtedy na urwisku białej i żółtej gliny widnieją w ostrych konturach chaty i toki, trochę wyżej wiatrak, w dalszej płaszczyźnie zielone kobierce zasiewów ozimych, poprzecinane czarniejszemi strugami hreczki i prosa lub ledwie zieleniejącym owsem i jęczmieniem.

W południe, gdy słońce wysoko wzbije się po nad stawu obszar, wtedy, stojąc u brzegu, ma się przed oczami jasną przeźrocz, oślepiającą, bezforemną, jakby amalgamat jaki bezkolorowy, a jednak pełen jasności, wśród której każda fala, każda zda się kropla wody, przyjmuje cząstkę światła i w formie miliona iskier razi wzrok patrzącego. Zmrużywszy powieki, brzeg przeciwny wyda się w owianej oparem wody oddali, jakby osypany złotym piaskiem lub złotą przykryty gazą. Oczerety i krzewy na pierwszym planie, jak dekoracye w teatrze, robią wrażenie z blachy lub kartonu wyciętych wodorośli, ostro odrzynając się na tle jeziora, a raczej równej gładkiej płaszczyzny, jaśniejszej od białości, w którą przeźrocze stawu kąpiące się słońce przemienia.

Hryńka zatrzymana groblą, mostem i upustem, rozlewa się w rozległy, jak okiem zasięgnąć staw, po prawym brzegu mający wieś Małe Stepańce, na lewym zaś prawie równolegle do nich zbudowane sioło — Baszłyk. Brzeg baszłycki jest niski, wchodzący w wodę i cały zarosły wodną roślinnością.

Pomiędzy ogrodami włościan, po większej części przytykającymi do stawu, szeroka, ubita. siwa droga prowadzi do miejsca, przeznaczonego na pojenie trzody i bydła; na prawo znajdujący się gruby pień dębu, zwalony kiedyś, czy umyślnie, czy przypadkowo niedaleko od brzegu, służy do prania bielizny wiejskim kobietom.

Na lewo od wodopoju, za wysokim parkanem z częstokołu, widnieją dachy siedziby parocha, z pomiędzy których dobrze okryte sterty i stogi przezierają; za niemi i za ciemną zielenią księżego sadu strzelają w górę przysadkowate wieżyczki świątyni z zielonym dachem, zasianym gwiazdami; nad niemi nie błyszczący, bo zardzewiały krzyż ledwie majaczeje; dalej znów chaty i znowu stodoły i znowu stogi, to zboża. to siana, a wszystko dziergane płatkami zieleni.

Chaty bieleją pod ciemnemi strzechami; od czasu do czasu równa linia płotu jaśniej się zarysuje. W niektórych miejscach dotrzeć za dachy zachodząc, zastawione na wpół przez drzewa, zdają się jakiś olbrzymi budynek wieńczyć, z masami kurytarzy i przejść — w innych miejscach widnieją jak na dłoni całe zagrody; i chałupa z nieforemnemi oknami i z dojnicą na przyzbie, wrota źle zamknięte i chlew i tok wystrugany i bodyaki przy płocie rosnące. Zda się, każdy szczegół umyślnie tak się znajduje, by go łacno spostrzedz można. Krok dalej znowu linie połamane, budynki chowają się za budynkami; tu biała ściana tylna bez okien, do połowy żółtą gliną wysmarowana — tam sążnisty dach z za wyniosłości gruntu widnieje, jakby na ziemi spoczywał, a wszystko szare. W szarości tej jednak rozróżnić można tony białe, zielone w większych płaszczyznach, żółte na stogach i brunatne na dachach.

Kilka drzew starych, sucha wierzba olbrzymia, z trzema gniazdami bocianów na samym szczycie, znajdująca się tuż przy domu Bożym; w zagrodzie, w dali na wyniosłości ogród dziedzica, zakrywający dom mieszkalny, wraz z cerkwią, zaledwie przerywają linię falistą, a jednak monotonną, którą formują zbite, widziane w pewnej odległości budynki, drzewa i płoty.

W pewnych odstępach zieleniejе równa płaszczyzna wygonu, przecięta szarą drogą i tysiącem ścieżek, niknących pomiędzy sadami, a nad tem wszystkiem powietrze lekkie, wiosenne, drgające życiem i ruchem tysiąca owadów, a za tło służy pasmo mleczne stawu hryniecкiego, opasane wzgórzami żółtej i białej gliny, niknącemi w mgle przeźroczystej, po nad którą widnieją skrzydła wiatraka i jeszcze dalej usadowione Małe Stepańce.

W sitowiu, z nogami do kolan w wodzie, na małej przybrzeżnej kępie, już od paru godzin siedział staruszek. Trzymał on w ręku długi chwiejny kij z łozy, na końcu mający na krzyż umocowane dwa pręty, a przy nich rozpostartą niewielką kwadratową siatkę, luźno wiszącą. Łapał on ryby tem pierwotnem narzędziem; chwilami podnosił żerdź w górę, krople wody jak iskierki spadały, a czasem kilka rybek, osrebrzonych wodą i światłem, można było widzieć pluskających się w wiszącej przy żerdzi siatce. Złapane, szły do leżącej tuż, dużej, zmoczonej torby.

Dziad miał twarz dziwnie starą, pokiereszowaną, zmarszczkami okrytą, opaloną. Łysina lśniła jak kość wypolerowana; włosy na tyle głowy rozczochrane, kołtuniaste, brwi gęste. nastrzępione — wszystko stanowiło całość, mogącą się tylko spotkać w krajach, gdzie jeszcze dziadowie obecnie żyjących byli nowo-osiedli, prawie nieucywilizowani ludzie. Brudna, podziurawiona, zgrzebna koszula i takież spodnie, ściągnięte rzemykiem, stanowiły całe ubranie starego. Siedział przy brzegu i całem ciałem naprzód pochylony, podnosił chwilami górną wargę, nadymał ją, mrużąc oczy i zatapiał się z uwagą w swą siatkę. Ryba powinnaby być, a tu jak na tożtak jej niewiele, a jednak miejsce bodaj że najlepsze — głębia! Istne nieszczęście, czy urok jaki?

Tak myśląc, siedzi wciąż starowina i od czasu do czasu podnosi trochę ku górze kij swój długi, a nuż nowej zdobyczy nie ujrzy?

Dawno już minęło południe. gdy uczuł, że jakiś jakby ciężar znajduje się na dnie sieci; szarpnął raz i drugi, krzyż uformowany z prętów brzeziny, ukazał się dwoma bokami, wraz z siatką, do tych dwóch boków przywiązaną. Druga połowa krzyża wciąż w wodzie pozostawała.

— Tfu! Co za licho?!

Splunął dziad i znowu pociągnął; coś jakby się urwało pod wodą i cała siatka uleciała w górę, silnie pociągnięta ręką rybaka. Przy jednym z prętów, trochę w siatkę oplątana, ukazała się nad powierzchnią wody — chustka, chustka wielka w kraty czarne i czerwone, taka, jakich zwykle używają kobiety zamężne na strój głowy. Chustka ta, uczepiona jedną swą stroną siatki, wplątana w nią frendzlami, rozwinęła się całą swą szerokością i z pośród jej fałdów, wyleciał i z pluskiem wpadł w wodę — czepiec w zielone i pomarańczowe kwiaty.

Dziad zgłupiał. Zapomniał o całym świecie; zgięty w kabłąk, trzymając swą żerdź z uwieszoną u końca i chwiejącą się chustką przemokłą, oczy wytrzeszczył i chwil kilka do siebie przyjść nie mógł.

— No, no, no! — mamrotał bezwiednie pod nosem. — A toż co? — zawołał raptem pełnym głosem, jakby dopiero teraz przyszedł do opamiętania.

(Ciąg dalszy nastąpi).

traktowaniu Żydów, mieszkających w Austryi, przy udzielaniu wizy pasportowej.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów, w dalszym ciągu rozprawy nad prowizoryum budżetowem, p. Bugatto, który zaczął mówić o 12 w południe, zażądał o godz. 4 po poł. 10 minutowej przerwy, na co zgodził się Wiceprezes p. Romańczuk.

Po podjęciu posiedzenia na nowo, oświadczył p. Bugatto, że Włosi chcieli przekonać Izbę o konieczności liczenia się z nimi; gotowi są oni w obronie najświętszych praw swego narodu, szczególnie w obronie uciemiężonej godności narodowej prowadzić stanowczą walkę. Zakończył życzeniem, ażeby Włosi nigdy nie byli zmuszeni użyć broni do rozpaczliwej walki. (Huczne oklaski wśród posłów włoskich).

Ogółem przemawiał p. Bugatto cztery i pół godziny.

Na wniosek p. Hummera dyskusyę zamknięto.

Generalny mowca *pro* Udrzal przypomniał upadek bar. Gautscha, który znalazł się w przeciwieństwie wobec interesów ludów austryackich i austryackiej idei państwowej, gdyż idea ta polega jedynie na równouprawnieniu wszystkich narodów. Stronnictwo państwowe, które ma być utworzone, obejmować musi wszystkie ludy. Zapominać także nie należy o południowych Słowianach, którym szczególnie obecnie należy się większa uwaga. Mowca zaznaczył dalej, że Czesi w sprawie włoskiego wydziału prawa zajmują to stanowisko, iż także Włochom, jako obywatelom Państwa, należy się słusznie prawo posiadania szkół w Wiedniu i zachowania swej odrębności narodowej. Imieniem Czechów oświadczył mowca, że gdyby wydział włoski nie mógł być otwarty w Wiedniu, Czesi gotowi są użyczyć mu gościny w Pradze. Przechodząc do omówienia stosunków politycznych, oświadczył mowca, że mimo, iż obecnie zasiadają w gabinecie dwaj reprezentanci Czechów, dotąd nieprzychylny dla Czechów system nie uległ zmianie. Czesi oświadczą się za Rządem, jeżeli Rząd udowodni, że system się zmienił.

P. Laginia, generalny mowca „przeciw", wywodził, że południowi Słowianie pragną gorąco, aby Niemcy i Czesi pogodzili się i aby w Czechach zapanował pokój. Mowca omawiał następnie życzenia Chorwatów.

Po sprostowaniach faktów, sprawozdawca mniejszości p. Seitz zrzekł się głosu. Obrady nad prowizoryum przerwano.

Izba przeszła do dalszego ciągu dyskusyi nad wnioskiem p. Körnera w sprawie mianowań sędziów w Czechach.

Zabrał głos p. Baxa, który dokończył swej mowy, rozpoczętej na posiedzeniu wtorkowem.

P. Śliwiński zgłosił interpelacyę w sprawie postępowania policyi z okazyi manifestacyi przeciwko wyodrębnieniu Chełmszczyzny.

Następne posiedzenie dziś.

Dziś odbędzie się głosowanie w przedmiocie Najw. rozporządzeń Cesarskich.

Z komisyi urzędniczej.

Komisya spraw urzędników obradowała wczoraj dalej nad pragmatyką.

Do § 66 zgłosił p. Dinghofer wniosek, aby grupa „E" (urzędnicy z wykształceniem, wychodzącem po za stopień wykształcenia, uzyskanego w szkołach ludowych) odpadła, tak, iżby były tylko 4 grupy.

Przedstawiciel Rządu, szef sekcyi Gałecki, sprzeciwił się temu wnioskowi, gdyż spełnienie jego połączone byłoby z wielkiem obciążeniem budżetu.

P. Glöckl postawił wniosek, aby o podziale urzędników na grupy rozstrzygało wykształcenie subjektywne.

P. Minister bar. Heinold oświadczył się przeciw temu nie tyle ze względów finansowych, ile służbowych, ponieważ pociągnąćby to mogło wśród urzędników rozłam w poszczególnych grupach.

Subkomitet spraw urzędników pocztowych załatwił szereg wniosków na korzyść urzędników i służby pocztowej. Sprawa pocztmistrzów będzie rozpatrywana na następnem posiedzeniu. Głównym referentem dla komisyi wybrano p. Vojtę.

Wrażenie mowy P. Ministra skarbu Zaleskiego.

Pisma wiedeńskie w naczelnych artykułach rozstrząsają mowę P. Ministra skarbu Zaleskiego.

Fremdenblatt stwierdza, że P. Minister okazał, iż nie brak mu jednego z bardzo ważnych przymiotów męża stanu, a mianowicie zdolności ujęcia najbardziej zawikłanych problemów w jak najprostszą formułę. Dowiódł tego zwłaszcza wywodami swymi w przedmiocie reformy podatkowej. Mowa P. Ministra wywarła w Izbie jak najlepsze wrażenie. I nie można było przypuszczać, aby stało się inaczej. P. Minister Zaleski bowiem należy do mężów stanu, którzy na wszystkich wybitnych posterunkach, jakie przypadną im w udziale, umieją zręcznie i sumiennie wywiązywać się ze swych zadań.

Neues Wiener Tagblatt wnioskuje z wywodów P. Ministra skarbu, że Austrya doszła do ostatecznych granic zadłużenia. Państwo skutkiem tego oświadczenia ani się wzbogaci, ani nie zubożeje.

Zasługą jest jednakże P. Ministra skarbu, że — w sposób zresztą bardzo sympatyczny, cechujący tego męża stanu, który dzięki właśnie swym sympatycznym manierom na żadnym z posterunków, jakie piastował, nie spotkał się z przeciwnikami — owóż, że wskazał na przyczyny tego stanu i całkiem otwarcie wymienił głównego winowajcę, a mianowicie parlament, godzący się na konieczności państwowe tylko pod warunkiem zaspokojenia także pewnych konieczności ludowych. Oświadczenie to było pigułką gorzką, jednakże wyjść powinna ona na zdrowie. P. Minister powiedział o sobie, że lubi patrzeć otwartemi oczyma i to jest prawdą, gdyż widzi on wszystko dokładnie i we właściwem świetle. Wystąpił on nie jak surowy fiskalista, apelował tylko do wyrozumiałości Izby przy wyborze między olśniewającemi pragnieniami a uzasadnionemi życzeniami. Takiemu Ministrowi mogą posłowie zaufać, dobrze więc uczynią, jeśli wyborcom zakomunikują uwagi P. Ministra i zdobędą się na pewną odporność wobec apetytu swych okręgów wyborczych.

N. Fr. Presse stwierdza, że P. Minister skarbu pierwszą zaraz swą mową odniósł wielki sukces. Jego słowa tchnęły świeżością, powagą i prostotą. Izba miała sposobność przekonać się, że z P. Zaleskim wszedł w skład Ministerstwa człowiek światowy, a znający się na rzeczy. Jego mowa była poważna i roztropna. Bardzo słusznie zastrzegł się P. Minister, że naprzód należy przygotować pokrycie, a dopiero potem myśleć o wydatkach. Polityka finansowa musi teraz podporządkować siebie polityce kredytowej. Powaga austryackiego kredytu musi być uratowana; nieprzyjaciele Monarchii nie powinni z cennika giełdowego wyczytywać jej słabości finansowej.

Zeit wyraża życzenie, by stan finansów Austryi był równie miły, ujmujący, jak mowa P. Ministra skarbu. Pismo to czyni P. Ministrowi zarzut z powodu, że nie roztoczył dokładnego poglądu na koszta Administracyi, proporcyę ich wzrostu, na wzajemne oddziaływanie gospodarki państwowej i ludowej, na stan stosunków kredytowych i pieniężnych i t. d.

N. W. Journal stwierdza, że P. Minister Zaleski uzupełnia w godny sposób szereg tęgich Ministrów skarbu, którzy wyszli z Koła polskiego, jak Dunajewski, Korytowski i Biliński.

Mowa P. Ministra wywarła silne wrażenie. Odznacza ją sympatyczna szczerość, z jaką P. Minister odsłonił smutny bilans ostatnich lat 10, w ciągu których z każdym dniem przyrastał dług Państwa o nowy milion. To był w istocie najwłaściwszy sposób, by Izbę powstrzymać od zasypywania skarbu Państwa żądaniami.

Sprawa kreteńska.

Sprawa kreteńska weszła w nową fazę. Dotychczas mocarstwom opiekuńczym sprawiała zawsze troskę obawa, by Grecya nie pokusiła się o zagarnięcie Krety, co musiałoby doprowadzić do orężnego zatargu pomiędzy państwem Hellenów a Turcyą. Stanowczość wszakże króla Jerzego i roztropność Venizelosa potrafiły utrzymać impet narodu na wodzy. Dziś położenie jest wręcz odmienne. Dziś Grecya broni się sama przeciwko zabiegom Kreteńczyków o przyłączenie wyspy do królestwa. I osobliwy to istotnie widok, jak gorliwie rząd grecki wszelkich dokłada starań, by pohamować zapał Kreteńczyków, pragnących na gwałt zostać obywatelami greckimi.

Najnowszy ruch na Krecie ma wyraźny charakter buntu, nie przeciwko przymusowi, nałożonemu przez mocarstwa opiekuńcze, lecz także przeciwko polityce Grecyi, zdecydowanej nie wikłać się dłużej w sieci kreteńskiej. Grecya od lat kilku prowadzi taką politykę, że Turcya najmniejszej nie może znaleźć podstawy do nieufności, jaką ongi wzbudziło w niej zachowanie się Grecyi wobec Krety. Mimo to, jako nieustająca pogróżka, zawieszona nad Grecyą przez rząd uboczny Turcyi, przez komitet młodoturecki, utrzymywał się nadal bojkot greckich okrętów i towarów. Zniesiono go dopiero w ostatnich czasach, a był to środek, który przyprawił Grecyę o poważne straty ekonomiczne. Już więc dlatego samego, by nie narażać się na wznowienie bojkotu, musiała Grecya zwrócić się ku zupełnie jasnej, niedwuznacznej polityce, dzięki której zdobył sobie prezes gabinetu Venizelos ogromne zasługi wobec kraju i powszechne uznanie Europy.

Mimo tej polityki wszakże, błędne tłumaczenie ostatnich wypadków stało się powodem, że szowiniści kreteńscy właśnie chwilę obecną uznali za odpowiednią dla przeprowadzenia swych planów. Nietrudno zaś odgadnąć, dlaczego. Mniemają oni, że wojna włosko-turecka, to najlepsza sposobność dla ostatecznego rozstrzygnięcia ich sprawy, gdy natomiast rząd grecki musi polegać na złożonem przez Włochy zaraz z początkiem wojny oświadczeniu, w którem państwo to zgóry odmówiło poparcia — choćby tylko moralnego — wszelkim przeciwko Turcyi skierowanym zamachom. Jeśli zaś Kreteńczycy mimo to zamyślają skorzystać z wojny trypolitańskiej dla zrzucenia z siebie tak nienawistnego im jarzma, — to rachują przedewszystkiem na ubezwładnienie floty tureckiej, a poniekąd i na to, że mocarstwa nie pozwoliłyby Turcyi utwierdzić swego zwierzchnictwa na Krecie przy pomocy oręża. Zbyteczne zaś wykazywać, jak kruche są podstawy tych obliczeń.

---

146)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XIV.

Kiosk.

(Ciąg dalszy).

Następnie, głosem wzruszonym z pozoru:

— To ty sam, Regisie, jesteś powodem, że tracę bieg moich myśli.

— Nader, szczęśliwy jestem, kochanko, widząc na twoich ustach i w pięknych oczach uśmiech radości, wywołany tą rozrywką.

Odwróciła głowę.

— Cobyś myślał, Regisie, gdyby ta aleja, biegnąca wzdłuż gazonu na prawo, gubiła się pod arkadą bzów, aby się ukazać później tam dalej, koło basenu ze złotemi rybkami?

— Pomysł jest śliczny, Klaudyo, lecz!....

— Lecz co?

— Co za praca, moja droga!

— To mnie najmniej obchodzi. Jeżeli małżeństwo mojej córki się ułoży, uzyskam bardzo łatwo upoważnienie mojej matki na te zmiany.

— Hrabina jest dobrą i zacną kobietą, która nie umie nic odmówić.

Regis zrobił kilka kroków w kierunku alei, którą tu przyszedł.

— Wracasz?

— A ty, Klaudyo?

— Tak. Już postanowiłam i jestem bardzo zadowolona, że mnie pochwalasz.

Klaudya zawróciła na lewo, a Regis poszedł za nią, pozostawiając na prawo altankę, w której Lucyna siedziała bez ruchu.

Jeżeli ciekawość ją ubezwładniała, teraz tembardziej nie śmiała się poruszyć.

Co za tajemnica unosiła się nad tym domem, w którym żyła? Co znaczyły te przyciszone głosy, ta obawa, żeby kto nie słyszał, obawa, którą oboje objawiali? co znaczyły te przelęknione spojrzenia, a przedewszystkiem to wspomnienie, odnoszące się do kiosku, o którem matka słuchać nie chciała?.... Och! jej matka!.... jakiż płomień Lucyna widziała w jej oczach?.... Jakże serce głośno jej biło, gdy widząc matkę i ojczyma obok siebie, oczekiwała na jakieś słowo, wyjaśniające tajemnicę!

To słowo nie przyszło. Słyszała tylko niejasne wyrażenia, świadczące o widocznym przestrachu, żeby kto nie usłyszał i nie zrozumiał: „Jesteśmy sami, Klaudyo!", wyrażenia budzące obawy i walki, aby odwrócić rozmowę.

Cóż to wszystko miało znaczyć, mój Boże!... Och! matka jej i ojczym byli związani czemś innem, nie miłością! Coś istniało pomiędzy nimi... co może odnosiło się do „kiosku", ale co?

Przez czas długi Lucyna pozostaje na tem samem miejscu. Stara się zgłębić tę rzecz, zrozumieć i coraz mniej rozumie.

Wymuszony śmiech jej matki padł na jej mózg jak ciężar. Zdaje się jej, że ten śmiech brzmiący fałszywie, ukrywa jakąś boleść. A więc chyba brzydką była ta rzecz, do której pan Nieudan czynił aluzyę, jeżeli żona mu nakazywała milczenie? Ta rzecz, której nikt inny prócz nich wiedzieć nie powinien?

A obecnie, cóż takiego się dzieje, że ojczym, który szukał tego spotkania, nie chciał się przyznać do tego? Wszystko więc było fałszem, komedyą! Och! te ponure, ukradkowe spojrzenia Regisa pod cieniem kapelusza!... Och! a także te spojrzenia Klaudyi w gęstwinę gałęzi!...

Biedna mała Lucynka!... Jakże, w swojej niewinności mogłaby domyśleć się całej grozy prawdy: jej matka, z rodu d'Antignaków, morderczyni a przynajmniej wspólniczka, która uzbroiła ramię do zbrodni?...

I jakiej zbrodni!...

Lucyna siedziała skulona w trzcinowym fotelu, ciągle nie śmiąc się ruszyć. Zdawało jej się, że obudziła się z sennej zmory, którą, poruszywszy się mogła na nowo wywołać. Przerażona, słuchała każdego odgłosu wywołanego polatywaniem ptaszków pomiędzy gałęziami, pracy natury w szeleście ziemi i pęczków, które się otwierały.

Lucyna się obawiała, żeby jej kto nie zobaczył w jej ukryciu. Nie chciała, żeby matka mogła przypuszczać, że ona słyszała tę dziwną rozmowę niejasną i urywanemi zdaniami. To też młoda dziewczyna nie wyszła z ukrycia tak długo, dopóki mogła widzieć cienie Klaudyi i Regisa.

Dopiero, gdy zobaczyła ich wchodzących na schody peronu, zatrzymujących się tam na chwilę, aby raz jeszcze oglądnąć się z zachwytem na park i znikających w domu, Lucyna wzięła swoją książkę, której nie otwierała wcale i wyszła z altanki.

Czy kiedy będzie miała wytłumaczenie tego postępowania, nakazanego milczenia, gorączkowych wyrazów, w których jeden górował: „Kiosk"?

Lucyna de Tiburce zawróciła na drogę do pałacu. Nigdy jeszcze biedna mała nie czuła się tak osamotniona. Zdawało jej się, że to, co usłyszała, odosobniało ją od tych dwóch istot, połączonych związkiem małżeńskim. Dotychczas myślała, że nic z życia d'Antignaków obcem jej nie było. Obecnie coś stawało, czego zgłębić nie mogła i mówiła sobie, że nigdy ani matka, ani ojczym jej nie powiedzą tej rzeczy, którą otaczali tak wielką tajemnicą.

Na szczęście dla młodej dziewczyny pewna rozrywka oderwała ją od smutnych myśli. Tam dalej, na końcu parku, otwarto psiarnię i pieski, korzystając z nieuwagi służącego, rzuciły się w podskokach w aleję. Sułtanka, ulubiona charcica Lucyny, przewąchała swoją panię i puściła się w jej kierunku, za nią poszły inne i Lucyna, żeby się uwolnić od serdecznych karesów psich, musiała zawołać o pomoc.

Rozproszyły się więc smutne myśli i młoda dziewczyna ścinała kwiaty idąc z jednego klombu do drugiego, dobierając barwy, bo Lucyna de Tiburce celowała w sztuce układania bukietów. Chcąc mieć trochę zieloności do wykończenia wiązanki, córka Klaudyi musiała iść jej poszukać po lewej stronie pałacu. Posłyszała głos śpiewającej Pauletki i podniosła głowę. Pauletka była szczęśliwa i śpiewem to okazywała.

Młoda sierota nie śpiewała żadnej operowej aryi. Śpiew jej był prosty, nieuczony. Ale słysząc czysty głos młodej dziewczyny, miało się przeczucie szczęścia w brzmieniu ślicznej naiwnej piosenki, której Pauletka nauczyła się kiedyś w pracowni od jednej z młodych robotnic z prowincyi. Lucyna słuchała tego śpiewu:

Kilka sous znalazła Perina,
Ach, kupię, rzekła dziewczyna
Wstążki i wplotę we włosy
Na święto tej naszej wioski".
— „Na cóż ci wstążek dziewczyno,
W twoich czarnych włosach zginą.
Bławat zerwany na trawie
Wyda się lepiej w zabawie".
Ach! ach! piękna Perinetko,
O słodkich oczach brunetko,
Co też zrobisz z nimi
Z susami twoimi?

Lucyna zbliżyła się cichutko. Chciała wysłuchać piosenki do końca i dla tego szła zwolna, starając się, żeby piasek nie zgrzytał pod jej nogami. Nareszcie usiadła na ogromnym kamiennym przymurku zakratowanego okna na parterze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wrzenie, jakie w najnowszej swej fazie sięga początku jesieni, powstało mianowicie skutkiem tego, że formalnie wygasł mandat naczelnego komisarza greckiego wyspy, Zaimisa, oddawna już zresztą niewykonywany. Ustąpił prowizoryczny komitet rządowy, Zgromadzenie narodowe na podstawie powziętej z końcem października uchwały rozwiązało się, a na marzec miały zostać rozpisane wybory do greckiej Izby deputowanych. Radykałom wydał się ten termin za długim. Zebrało się w ostatnich dniach rewolucyjne Zgromadzenie narodowe i wybrało deputowanych, którzy mieli udać się do Aten.

Napróżno rząd grecki odradzał Kreteńczykom podobnego kroku i przestrzegał ich przed następstwami, które dotknąć mogą nietylko wyspę, lecz także Grecyę. Gdy ateńscy Kreteńczycy nie chcieli rad usłuchać, zdecydował się Venizelos postawić sprawę jasno, aby z góry zapobiedz wszelkim podejrzeniom ze strony Turcyi. Rząd grecki poddał sprawę kreteńską pod obrady Izby, Izba zaś wszystkimi głosami przeciwko jednemu, nawet głosami opozycyi poparła politykę Venizelosa, uchwalając niedopuścić posłów kreteńskich. Jeśli mimo to kreteńscy posłowie obstają przy swym zamiarze przybycia do Aten, to widocznie idzie im o wywołanie wzburzenia wśród ludności, lub przynajmniej demonstracyj, wysoce niepożądanych rządowi greckiemu.

Rząd grecki czyni wobec tego usilne zabiegi, by pokrzyżować plany kreteńskie. Zarówno rząd grecki w greckich portach, jak mocarstwa opiekuńcze w portach kreteńskich rozwinęły argusową iście czynność, aby tych kilkunastu posłów kreteńskich, którzy zawzięli się na sprawienie Grecyi kłopotu, nie stanęło na ziemi greckiej. Gdyby jednak nawet mimo wszystko udało się kreteńskim posłom dotrzeć do Aten, to postępek ich wobec zdecydowanej, jasnej polityki Grecyi nie zdoła zaważyć na szali.

KRONIKA.

Lwów, 14 grudnia.

Kalendarz.

Piątek (15 grudnia):
Fortunata. — Wolimira. — Awakuma.
Wschód słońca o godzinie 7·16 rano, zachód słońca o godzinie 3·22 po południu.

— **Na loteryę gospodarską,** urządzić się mającą w niedzielę, 17 grudnia b. r., na cele dobroczynne na dochód „Domu Pracy" złożyli dary: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni 200 kor., pp.: Ministrowa Władysławowa Długoszowa 100 kor., radca Namiestnictwa Juliusz Bronarski 50 kor., Markiewicz 26 fantów, Kauczyński 3 fanty, radca Dworu Antoni Reiner 10 kor., L. Cieński z Okna 10 kor., starosta Władysław Krasuski 10 kor., Marceli Zadurowicz z Nadwórny 10 kor., starosta Michał Rawski 10 kor., Michał Zawadzki z Husiatyna 10 kor., Wincenty Przybysławski z Tarnobrzega 25 kor., Mieczysław Kaliniewicz z Sokala 10 kor., radca Rządu Emil Michałowski z Tarnopola 10 kor., starosta Leszczyński ze Złoczowa 10 kor., JE. P. Minister Wacław Zaleski z małżonką 40 kor., dr. Maryan Boziewicz 20 kor., dr. Władysław Sołowij 50 kor., starosta Piątkiewicz 10 kor., Browar parowy w Chlebowie 20 kor., Arturowa Schiffnerowa 20 kor., dr. Kolischer z Czerlan 20 kor,. Leonowie Kruszyńscy z Przemyśla 20 kor., Andrzejowa księżna Lubomirska z Przeworska 20 kor., bar. Groedlowie z Demni wyżnej 100 kor., prezes Władysław Kraiński 20 kor., Ludwika Gubrynowiczowa 20 kor., Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki 20 kor., radca Rządu Zygmunt Jasiński 10 kor., radca Dworu Andrzej Kędzior 20 kor., Sabina Lidlowa 10 kor., Alfred Łęczyński w Jaśle 10 kor., dr. Jakób Fruchtman 20 kor., Wincenty Wiczkowski, kierownik starostwa w Kosowie, 20 kor., radca Namiestnictwa Ferdynand Pawlikowski 10 kor., firma Wagner i Lang 3 fanty, Szymon Michał Toepfer 20 butelek wina, Konderowicz i Zaleski 2 fanty, firma Filip Haas i Synowie 3 fanty, Tadeusz Höflinger 5 fantów, Jan Lewiński budowniczy 12 fantów, Bank lwowski 10 kor., starosta Konstanty Des Loges 10 kor., prokurator skarbu dr. Engel 20 kor., Władysławowa Abrahamowa 30 fantów, Laura Nawratilowa 10 kor., starosta Aleksander Des Loges w Brodach 10 kor., Bromilski 6 fantów, radca Namiestnictwa Edward Czermak 20 kor., Piotr Mikolasch 4 fanty, Gabryel Starck 5 fantów, starszy radca rachunkowy Józef Bielesz 10 kor., krajowy referent weterynaryjny Franciszek Ponicki 10 kor., Zdzisław Skrzyński z Bachórza 1 rogacza, starosta Roman Prokopowicz 10 kor., Zarząd dóbr Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu 100 flaszek piwa „Porter", starosta Seweryn Dolnicki w Nisku 1 rogacza, Pohorecki w Łańcucie 5 zajęcy, starszy radca budownictwa Rainer Sopuch 20 kor., Henryk Bogdanowicz, właściciel fabryki we Lwowie, 20 kor.

Z Wydziału Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność".
Zofia Bobrzyńska przewodnicząca.

— **Konsekracya księcia biskupa krakowskiego w Rzymie.** W skład deputacyi Rady miejskiej krakowskiej na uroczystość konsekracyi ks. Sapiehy na biskupa krakowskiego zaproszeni zostali: wiceprezydent miasta dr. Henryk Szarski, radcy miejscy dr. Ernest Bandrowski, Jan Kanty Federowicz i dr. Julian Nowak. Jako reprezentant kongregacyi kupieckiej wyjeżdża do Rzymu radca miejski August Porębski.

Oprócz delegacyi Rady miejskiej wyjeżdża do Rzymu na uroczystość także grono obywateli z Krakowa.

Konsekracya ks. Sapiehy naznaczona jest — jak wiadomo — na niedzielę 17 b. m., o godz. pół do 9 rano w kaplicy Sykstyńskiej.

— **Z Uniwersytetu Jagiellońskiego.** Pp. Józef Deiches, kandydat adwokacki, rodem z Jarosławia i Edward Wejwoda, praktykant konceptowy skarbu, rodem z Nowego Sącza, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Spoczynek niedzielny i czas pracy pomocników handlowych i urzędników prywatnych.** Dnia 11 b. m. po południu odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej konferencya w sprawie rozszerzenia przepisów ustawy przemysłowej o spoczynku niedzielnym, czasie pracy i na inne grupy pomocników, objętych ustawą z 16 stycznia 1910 Nr. 20. W konferencyi uczestniczyli reprezentanci Banku krajowego, kongregacyi kupieckiej. krajowego Sojuszu kredytowego, Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego, Ligi pomocy przemysłowej, Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej, lwowskiego Stowarzyszenia kupców, „Dnistru", oraz reprezentanci Związków pomocników handlowych i urzędników prywatnych. Z ramienia Izby handlowej i przemysłowej przewodniczył obradom r. Rappaport, z biura wzięli udział II. sekretarz dr. Korkis i referent koncypista dr. Trawiński. W ożywionej dyskusyi, w której przemawiali pp. dr. Małaczyński, dr. Fedak, Aleksander Lewicki, Nacher, Hauswald, Bułat, Waldt, Sternlicht, Dziedzicki, Hirschhorn, Kandel, Brauner, referent i inni, wyrażono życzenia w następującym kierunku:

1. zaprowadzenia zupełnego spoczynku niedzielnego z dyżurami, za które należałoby przyznać zastępczy dzień spoczynku, 2. zaprowadzenia jednolitego 7-godzinnego czasu pracy, 3. celem umożliwienia poszukiwania nowej posady ustanowić należy 2-godzinny czas wolny wedle uznania pracobiorcy każdego dnia w okresie wypowiedzenia, 4. wreszcie oświadczono się przeciw ustanowieniu nadzoru inspektorów przemysłowych w sprawie przestrzegania spoczynku niedzielnego i czasu pracy, oraz obowiązków pracodawcy co do ochrony życia i zdrowia pracobiorców i wystawiania świadectw pracy.

— **Rozszerzenie wodociągów m. Lwowa.** Na ostatniem posiedzeniu komisyi wodociągowej zawiadomił ref. r. Schneider, że nabyto już i objęto w faktyczne posiadanie od Bohlenbachów w Szkle i w Starzyskach grunty przestrzeni około 37 morgów, które uznano jako teren wodonośny, nadający się do zwiększenia wydatności wodociągów lwowskich.

— **Utworzenie nowej parafii rzym. kat. w Wygodzie.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 23 listopada 1911 l. 45.643 zezwoliło na utworzenie w Wygodzie nowej rzym. kat. parafii i przyłączenie do niej miejscowości Wygoda, Pacyków, Mizuń stary z Kropiwnikiem i Przenicznikiem, Mizuń nowy ze Słotwiną, Kalna, Nowosielica niżna i Nowosielica wyżna.

— **Nadanie koncesyi na aptekę.** Namiestnictwo dało prawomocnie magistrowi farmacyi, Alfredowi Wilhelmowi Fleischmannowi koncesyę na samoistne prowadzenie apteki publicznej w Starym Sączu.

— **Kurs parasolnictwa** w seminaryum przemysłu domowego Ligi pomocy przemysłowej rozpocznie się 11 stycznia 1912 r. Podania na kilka jeszcze wolnych miejsc przyjmuje dyrekcya Ligi pomocy przemysłowej (Lwów, ul. Pańska 11), do końca grudnia.

— **Organizacye urzędników państwowych i autonomicznych** we Lwowie na konferencyi wspólnej z dnia 12 b. m. ustaliły dla wyborów do komisyi szacunkowej podatku osobisto dochodowego z III. koła wyborczego, odbyć się mających w dniu 15 b. m., następującą listę: a) na członków: dr. Janelli Maryan, profesor gimnazyalny, Kucharski Karol, radca Wydziału krajowego, Moszczyński Jan, sekretarz pocztowy, Neumann Józef, prezydent miasta i przemysłowiec; b) na zastępców: Balzer Karol, em. starszy radca rachunkowy Namiestnictwa i Hingler Emil, em. inspektor kolei państwowych.

— **Z Izby stowarzyszeń rękodzielniczych.** W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie nowo wybranego wydziału Związku stowarzyszeń przemysłowych, który w myśl ustawy tworzy Radę przyboczną władzy przemysłowej.

Na posiedzeniu tem ukonstytuował się wydział, wybierając prezesem ponownie p. Józefa Schirmera, a jego zastępcą p. Michała Makowicza. Skarbnikiem Związku wybrany został p. Maryan Bendl, a sekretarzem wydziału p. Tadeusz Höflinger. Ustępującemu skarbnikowi p. Bolesławowi Mikulińskiemu, który od lat dwudziestu sprawował bezinteresownie funkcye skarbnika Izby, uchwalono jednogłośnie wyrazić pisemne podziękowanie. Wreszcie omawiano dalszy plan pracy Związku i sposób podziału czynności wśród członków prezydyum i wydziału,

— **Ludwikowie hr. Badeniowie,** którzy przybyli do Rzymu po ślubie ze Sztokholmu, przyjęci zostali na prywatnej audyencyi przez Ojca św. Po świętach udadzą się hr. Badeniowie do Brukseli, gdzie hr. Badeni przeniesiony został ze Sztokholmu, jako radca poselstwa.

— **Podziękowanie.** Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Wszystkim którzy nam okazali tyle dowodów współczucia z powodu zgonu najdroższego męża i ojca naszego ś. p. Adolfa Wallek-Walewskiego, a wszczególności p. dyrektorowi Ludwikowi Hellerowi, artystom i artystkom Teatru miejskiego, prof. dr. Gluzińskiemu, dr. Węgrzynowskiemu i dr. Pańczyszynowi, za tak troskliwą bezinteresowną opiekę w czasie długotrwałej choroby, Radzie miejskiej, prasie, rodzinie, Chórowi teatralnemu, oraz niezliczonemu gronu przyjaciół i znajomym, biorącym udział w pogrzebie składamy tą drogą z głębi serca płynące wyrazy wdzięczności. *Wdowa z dziećmi.*

△ **Zgubiono:** bransoletkę złotą, wartości 100 kor.; szalik hiszpański z japońskim haftem; złoty pierścień męski z napisem „Stella", wartości 50 kor.

△ **Znaleziono:** damski zegarek srebrny z łańcuszkiem; w jednej z dorożek włóczkową chustkę.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica dorożki nr. 122 jadąc wczoraj szybko Rynkiem, najechał na przechodzącą tamtędy Maryę Żelaszkiewiczową, powalił ją na ziemię i dotkliwie potłukł. Nieostrożnego woźnicę pociągnęła policya do odpowiedzialności karno-sądowej.

△ **Czuły małżonek.** Helena Adamska, właścicielka sklepiku, zwróciła się wczoraj do tutejszej policyi z prośbą o wzięcie jej w obronę przed własnym mężem, Kazimierzem, który nie mając żadnego zajęcia, napada na nią w sklepiku i na ulicy, żądając ustawicznie pieniędzy. W razie odmowy grozi jej czuły małżonek pobiciem.

△ **Aresztowanie lichwiarza.** Policya aresztowała wczoraj dozorcę realności przy ul. Tureckiej l. 2, Józefa Bilskiego, zwanego także Durnykiem, który trudnił się zawodowo pożyczaniem pieniędzy drobnym właścicielom gruntów na lichwiarskie procenty.

△ **Nieszczęśliwy wypadek na budowie.** Na budowie jednego z domów przy ulicy Kadeckiej bocznej spadł dziś rano z rusztowania I. piętra na bruk ulicy murarz Józef Korzeniowski i odniósł złamanie podstawy czaszki, złamanie lewej ręki i inne ciężkie obrażenia wewnętrzne. W stanie beznadziejnym odwieziono Korzeniowskiego do szpitala powszechnego.

△ **Kronika policyjna.** Kupcowi Mojżeszowi Hochbergowi skradziono wczoraj w ul. Rzeźnickiej z wozu pakiet z materyami, wartości 92 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Marya Żukowska, wdowa po urzędniku sądowym, w 59 r. życia;

w Monachium, Tomasz Knorr, szef i wydawca *Münchener Neuste Nachrichten*, w 61 roku życia.

— **Jubileusz Czytelni ludowej w Cieszynie.** Z Cieszyna donoszą:

W dniach najbliższych obchodzić będzie Polonia cieszyńska 50-lecie Czytelni ludowej w Cieszynie, jednego z najstarszych polskich Towarzystw na Szlasku. Czytelnia ludowa, założona w r. 1861 przez ś. p. Pawła Stalmacha, przez długi szereg lat ogniskowała życie polskie nie tylko w Cieszynie, ale na całym Sząsku austryackim i w odrodzeniu narodowem na Szląsku odegrała wybitną rolę. Wydział Czytelni ludowej przygotowuje szczegółową historyę tego Towarzystwa, którego 50-letni jubileusz będzie w Cieszynie uroczyście obchodzony.

— **Napad bandycki na pociąg.** Ze Skierniewic donoszą: Wczoraj dokonano zuchwałego napadu na pociąg, odchodzący z Granicy o godz. 9·05. Pociąg wyszedł z Rogowa w stronę Skierniewic o godz. 3·29. Po ujechaniu dwu wiorst, pociąg został zatrzymany przy pomocy hamulców automatycznych, poczem wzdłuż pociągu rozległy się wołania: „nie wychylać się!", a równocześnie zagrzmiały strzały rewolwerowe.

Z pociągu wysiedli jadący w nim zamaskowani bandyci, do których przyłączyli się inni, ukryci w lesie.

Bandyci rzucili się na wagon, którym przewożą do Warszawy zapasy kasowe ze stacyj od Granicy i Sosnowca. Rozbito brankard i 18 kaset. Rabunek trwał 10 minut, poczem bandyci zbiegli. Ogółem miano zrabować około 20.000 rubli.

Gdy pociąg następnie przybył do Skierniewic, zarządzono natychmiast pościg. W pościgu wziął udział sam gubernator Jaczewskij. Pościg pozostał bez rezultatu.

Charakterystyczne, że sprawcy napadu przy rozbijaniu wagonu rozwinęli sztandar czarno-czerwony z trupią głową i zatknęli go na brankardzie.

Kronika zagraniczna.

* Przyznanie nagrody Nobla belgijskiemu poecie Maeterlinckowi wywołało w Akademii francuskiej — jak donoszą z Paryża — żywą niechęć, gdyż komisya tej Akademii proponowała na kandydata do nagrody literata francuskiego, głośnego Pierre Lotiego (członka Akademii). Akademia uchwaliła na przyszłość nie czynić więcej propozycyj.

* Ku pamięci Dickensa. Z Londynu donoszą: Z powodu setnej rocznicy urodzin Dickensa postanowiono, z inicyatywy pisma *Daily Telegraph* urządzić powszechną składkę na rzecz wnuków genialnego pisarza. Jest ich pięcioro: chłopiec i czworo dziewcząt. Prawie wszyscy są niezdolni do pracy, wskutek wątłego zdrowia; pomoc materyalna zatem przyjdzie w chwili najwłaściwszej, by zapobiedz ich nędzy.

* W procesie o szpiegostwo przeciw Schultzowi zapadł wczoraj w Lipsku wyrok. Schultza skazano na 7 lat więzienia, inżyniera Hipsicha na 12 lat, inżyniera Wulffa na 2 lata, kupca Kaacka na 3 lata, gospodynię Eckermannową na 3 lata.

Schultza i Hipsicha pozbawiono nadto praw obywatelskich przez lat 10, innych przez lat 5. Po odbyciu kary oddani będą wszyscy pod nadzór policyjny. Schultzowi wliczono 6 miesięcy więzienia śledczego do kary, innym po 4 miesiące.

* Nagły zgon. Z Heidelbergu donoszą: Maks Conrat, historyk prawa, uległ po wykładzie udarowi sercowemu i wkrótce zmarł.

* Dom symfoniczny. Przed niedawnym czasem powstał w Niemczech związek muzyków, literatów i krytyków, który postawił sobie za zadanie, by wybudować w jednem z miast niemieckich „dom symfoniczny", jako wyraz czci dla Beethovena. Fundacya ta stałaby się dla muzyki symfonicznej tem, czem Bayreuth dla dzieł Wagnera. W sferach artystycznych Niemiec przyjęto projekt z gorącem uznaniem. Wykonaniem projektu zajął się architekt monachijski Kaiger, który skomponował ogólny zarys budowy gmachu.

* Nora rozpusty w klasztorze rossyjskim. Z Petersburga donoszą, że w jednym z tamtejszych męskich klasztorów odkryto ogromne gniazdo rozpusty. Pod pozorem rekolekcyj werbowano tam kobiety i dzieci z domów mieszczańskich, poczem w nocy wyprawiano z niemi ogromne orgie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Koncert Casalsa). Czem Casals podbija prawdziwie muzykalną publiczność? Tem, że na podbój jej wcale nie wychodzi. Siada sobie na estradzie koncertowej, jakby u siebie w domu przy kominku i muzykuje, nie dla tych, którzy zapełnili największą w danem mieście salę, ale dla siebie. Żadnych koncesyj dla szerokich mas, żadnej frazy obliczonej na efekt. W tem tajemnica jego sztuki, ale zarazem niebezpieczeństwo niezrozumienia i niedocenienia artysty przez szerszą publiczność.

Tak było i wczoraj. Ani koncert Haydna zagrany z iście klasyczną prostotą, ani Bacha suita na wiolonczelę, solo z preludyum podobnem do pierwszego preludu z „Wohltemperirtes Clavier" i oryginalnie pięknym menuetem nie zdołały naprawdę przekonać wszystkich, że mają przed sobą najznakomitszego dziś może mistrza wiolonczeli. Dopiero śliczna kantylena tematu waryacyj symfonicznych Boëllmana (Leon B. 1862—1897 organista kościoła św. Wincentego a Paulo w Paryżu, bardzo płodny i utalentowany kompozytor) porwała nawet mniej muzykalnych, reszty podboju dokonały rzeczy drobniejsze i przystępniejsze: Fauré'go Elegia i Sycyliana — Peppera mazurka i Klengla scherzo.

„Geniuszem przypadkowo grającym na wiolonczeli", nazwał Casalsa znany krytyk wiedeński Kalbeck. Zdanie to, tak często cytowane i powtarzane, jest jednak właściwie tylko frazesem bez treści, jednym z wielu, jakimi się krytyka wiedeńska zwykle posługuje. Na krytykę tę z okazyi koncertu polskiego w Wiedniu żalił się w ostatnim swym feljetonie muzycznym prof. Niewiadomski. Ale do tego postępowania tej krytyki można się było dawno przyzwyczaić i niczego innego po niej spodziewać się nie można. Zły duch Hanslika, dla którego dobry dowcip był wszystkiem, a rzeczowa ocena niczem, pokutuje jeszcze dotychczas w krytyce wiedeńskiej — ba! nietylko wiedeńskiej, a system przemilczania tego, co

jest niewygodnem, stosuje się i teraz równie często w Wiedniu i gdzieindziej.

E. Walter.

Stanisław Pigoń. „O Księgach Narodu i Pielgrzymstwa polskiego A. Mickiewicza“. Kraków. 1911. Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Spółki.

(z. s.) Opowiedziawszy wyjście z kraju wielkiej emigracyi polskiej po powstaniu listopadowem, oraz jej niemal tryumfalny pochód przez Niemcy i osiedlenie się we Francyi, omawia autor wyżej wymienionej pracy krytycznej wytwarzanie się w łonie wychodztwa właściwych ideałów, jako powstałych w sercu ruchu wolnościowego, tak przed przybyciem, jak w chwili pojawienia się Mickiewicza w Paryżu. Wstęp ten był nieodzownie potrzebny do zrozumienia pojęć, celów i zamierzań, wypełniających karty „Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa polskiego“. Poczem, aby odsłonić genezę owych pojęć, celów i zamierzań, cofa się krytyk w przeszłość i bada wpływ, wywarty na poetę przez Oleszkiewicza, z którym Adam spotkał się po raz pierwszy w Petersburgu w 1824, następnie w 1828 roku. Twierdzi, że tylko dwóch ludzi „zmieniło świadomie wytyczną życia“ najdostojniejszego mistrza poezyi naszej, a byli nimi: Oleszkiewicz i Towiański. „Pierwszy w wyższym stopniu niż drugi“. On to, po powrocie Mickiewicza z Odessy i Moskwy, gasnący w piersi wieszcza żar filarecki rozpłomienił na nowo, wskazał drogę czynu zbawić mającego ojczyznę, wzmocnił wiarę w postęp i pierwszy natchnął myślą o Posłannictwie Polski. Później w 1830 roku styka się Mickiewicz w Rzymie z księdzem St. Chołoniewskim, który poznawszy kierunek jego myśli mistyczno-religijnej, skłania go do wczytywania się w „Naśladowanie Chrystusa“ Tomasza à Kempis. Poeta zachwyca się „rozmową duszy z Bogiem“ i znajduje w niej wiązadła łączące „w jednolitą konstrukcyę własne pytania i troski wewnętrzne“. Za podnietą również ks. Chołoniewskiego zaznajomił się Mickiewicz z pismami już wówczas słynnego księdza Lamennais. Wszystkie te wpływy, genialny umysł i serce, czujące za miliony, przetrawia powoli, więc według naszego przekonania, cała ich powyżej wymieniona grupa (po wybuchu i upadku powstania) służy poniekąd tylko za tło indywidualnego przeobrażenia się jaźni twórcy „Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa polskiego“, chociaż na nich właśnie wyciskają one swoje ślady najwidoczniej. Autor, omawiając w dalszym ciągu szczegółowo najpatryotyczniejsze może, wśród patryotycznych, dzieło wieszcza, ustala chwilę krystalizowania się pomysłu i kreślenia pierwszego szkicu; potem wskazuje daty pojawiania się „Ksiąg“ w druku, oraz zmian myślowych i artystycznych, uwidoczniających się w edycyach po sobie następujących; dalej rozbiera treść i ocenia wartość znakomitego utworu, stawiając go słusznie bardzo wysoko, wbrew małostkowej krytyce pewnych historyków literatury, zaliczających „Księgi“ do pośledniejszych kreacyj Mickiewicza. Wskazanie, jak oddziałały na czytelników w emigracyi i w kraju; przewartościowanie licznych tłumaczeń francuskich, angielskich, niemieckich i włoskich, oraz jednego hebrajskiego; wreszcie bibliografia wydań, przekładów i opracowań krytycznych zamyka książkę p. Stanisława Pigonia, wzbogacającą cennym nabytkiem piśmiennictwo nasze naukowe, odnoszące się do życia i twórczości nieśmiertelnego twórcy „Pana Tadeusza“.

Kazimierz Przerwa Tetmajer. „Romans panny Opolskiej z panem Główniakiem“. Anegdota. Warszawa. — Nakład Gebethnera i Wolffa. 1912.

(z. s.) Autor nazwał swoją najnowszą powieść anegdotą. I słusznie, wątek bowiem opowiadania (o ile odnosi się do tytułu) jest niesmacznie wyinwentowaną anegdotą nie mającą nic wspólnego ani z realizmem opartym na życiowej obserwacyi, ani z wzlatującą w szlachetne sfery piękna poezyą. Tonie w erotyźmie, lecz nie w dawnym, jakim poeta ogrzewał niegdyś swoje kunsztowne liryki. — Przy fałszywej w pomyśle, a pospolicie wykonanej treści głównej, toczy się tuż obok akcya druga, jaskrawie nacechowana piętnem tendencyi społecznej, poniekąd nawet sympatycznej, gdyby do wcielenia jej w życie nie doradzał autor zbyt radykalnych i barbarzyńskich środków. W tej drugiej jednak treści, znaleźć można myśli dodatnie i obrazy, nakreślone świetnie; charaktery zaś, wyłącznie tylko do niej należące, przedstawione są z interesującą werwą satyryczną i niezaprzeczoną wiernością rysunku. Szkoda więc, że dwoistość założenia i fabuły, tak artystycznie, jak ideowo różna, czyni utwór niekształtnym i pozbawionym znaczenia, które przy jednolitem, zdrowem i realnem ujęciu przedmiotu mogłoby oddziaływać korzystnie na szerokie koła czytelników. Brak w nim przedewszystkiem etycznej i estetycznej równowagi zamierzeń literackich z dążnościami społecznemi, bez której kompozycya belletrystyczna nie może stać się ani dostojnem dziełem sztuki, ani nawet panfletem, druzgocącym ujemną czynność samolubnych i wrogo dla społeczeństwa usposobionych szkodników.

»Opłatki«. Poezya i proza na Gwiazdkę dla wszystkich. Wydawnictwo Tow. im. Piotra Skargi. Lwów. 1912. Z drukarni Józefa Chęcińskiego.

Ruchliwe i bardzo umiejętnie prowadzone Tow. im. Piotra Skargi, które dużo już dobrego zdziałało, wydało bardzo oryginalną, piękną i zajmującą książeczkę; okładka jej jest w formie opłatków świątecznych, przewiązanyah czerwoną wstążeczką, na której widnieje napis: „Opłatki Tow. im. Piotra Skargi“, treść składa się z szeregu poemacików, nowel i opowiadań, których tematem jest przeważnie Boże Narodzenie Rozpoczyna tę miłą książeczkę piękna „Kolęda“ Władysława Bełzy, potem idą kolejno: nowela J. Andruszewskiego „Wigilia“, dr. T. S. Grabowskiego „Boże Narodzenie u Serbów“, Eweliny E. „Kolęda“, Fr. Jaworskiego „Narodowe kolędy“, niewymienionego autora poemacik „Na cześć kapłanów polskich“, J. Sedlaczkówny „Spuścizna“, Bolesławicza „W stajence“, jasełka polskie w jednej odsłonie, E. Zorjana „Wigilia Warneńczyka“ i Czesława Pieniążka „Filipek“.

Piękna ta książeczka powinna znaleźć dużo czytelników, na co w zupełności zasługuje.

«Świat« w nr. 49 zawiera: Adama Grzymały-Siedleckiego „Literackość“, A. Chołoniewskiego „Nad morzem polskiem — ruch młodokaszubski“, St. Krzywoszewskiego „Pójdziemy na łów, towarzyszu mój“ (o powieści Weyssenhoffa „Sobol i panna“), dr. Br. Pawłowskiego „Kampania polska z r. 1809“, dr. Zofii Golińskiej „Z Clondyke galicyjskiej“, „Wystawa doroczna w Warszawie“ z 16 reprodukcyami, „Legion“ na scenie krakowskiej, z 6 ilustr. „Z teatrów warszawskich“, „Jak Galicya wytwarza przemysł“ i w. i. W „Romansie i powieści“: Zyg. Bartkiewicza „Sztuczka“, Wł. Perzyńskiego „Zemsta“, W. Kwiatkowskiego „Edykt o ryżu i ubogich“ (legenda chińska), A. Wilamsona „Lord Loveland w Ameryce“. Adres wydawnictwa: Kraków, Bonerowska, 12. Kwart. abonament 6 kor.

Marcelina Kulikowska: „Z wędrówek po kraju“. — „Frania“ Nowele. — „Z dziejów duszy“. — Spółka nakładowa „Książka“ 1911.

Trzy te książki, podane w nagłówku, oraz poprzednio wydany tom poezyj „Barwy duszy“ wyszły po tragicznej, samobójczej śmierci autorki. W pierwszej „Z wędrówek po kraju“ zdaje nam autorka sprawę ze swych podróży, a czyni to w sposób barwny, nie zapomina o uwypukleniu żadnego z ważniejszych szczegółów, i wyciąga wnioski, oraz wypowiada sądy śmiałe i ciekawe, aczkolwiek nie na wszystkie zgodzić się można, gdyż autorka, z powodu zbytniej wrażliwości, nieraz sądzi jednostronnie. Notatki podróżniczki obejmują jedynie ziemie polskie: Kruszwicę, Zabór pruski, Kaszuby, Zagłębie dąbrowskie, Szląsk górny i Warszawę, i dlatego może, mimo znacznych usterek, przy swych zaletach stają się bardzo miłą lekturą. — Tom nowel p. t. „Frania“, zawiera kilka nowel rzeczywiście dobrych. Przedewszystkiem odnieść to należy do noweli „Frania“, w której autorka kreśli postać przeczulonego dziecka, z powodu przedwczesnej straty matki. Psychologiczne ujęcie Frani przeprowadzone jest w sposób naturalny a bystry, oparty na widocznej pilnej, dokładnej obserwacyi, — a może, jak się zdaje, auto-obserwacyi, dzięki dokładnej pamięci piszącej. — Trzecia książka „Z dziejów duszy“ zawiera urywki charakterystyczniejsze z pamiętnika autorki z dłuższego okresu czasu i daje wiele cennego materyału dla tego, kto zechce zająć się bliżej odtworzeniem duchowego „ja“ autorki. Zaznaczyć jedynie należy, że z kart tych wyziera dusza nietuzinkowa, wrażliwa bardzo i subtelna, acz równocześnie za słaba do walki, bo trawiona jakiemś bezprzyczynowem zwątpieniem i pessymizmem, który ostatecznie wszelkich sił ją pozbawić musiał.

(ad. str.).

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 14 grudnia, po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Lohengrin“, opera w 3 aktach R. Wagnera; występ Heleny Moyseowiczowej i Józefa Manna. — W piątek, 15 grudnia, VIII. przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych po raz pierwszy (wznow.) „Szkoda wąsów“, wodewil w I. akcie przez L. Dmuszewskiego i „Śluby panieńskie“ komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry. — W sobotę, 16 grudnia, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej „Warszawianka“ pieśń z roku 1831 St. Wyspiańskiego; z Wandą Siemaszkową w roli tytułowej, oraz „Staruszka młoda“, komedya w 3 aktach Fr. Bohomolca, z Anną Gostyńską w roli tytułowej; o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi w bież. sezonie „Tosca“, opera w 3 aktach Pucciniego, I. gościnny występ Marka Vuskovicza, pierwszego barytona kroackiej Opery w Zagrzebiu, w partyi Scarpia, oraz występ Ireny Bohuss i Józefa Manna. — W niedzielę, 17 grudnia, o godz. 3 po południu, po raz 23 „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena, z Karolem Adwentowiczem w roli tytułowej; o godz. pół do 8 wieczorem po raz 22 „Cnotliwa Zuzanna“, operetka — W poniedziałek, 18 grudnia, po raz 3 „Straceńcy“, dramat w 4 aktach — We wtorek, 19 grudnia. po raz pierwszy w bież. sezonie „Rigoletto“, opera w 3 aktach J. Verdiego, II. gościnny występ Marka Vuskovicza I. barytona Opery kroackiej w Zagrzebiu. — We środę, 20 grudnia, po raz I. (nowość) „Żywy trup“, dramat w 5 aktach Lwa hr. Tołstoja. Abonament nr. 14. — We czwartek, 21 grudnia, po raz drugi w bieżącym sezonie „Cavalleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, 3ci i ostatni gościnny występ Marka Vuskovicza, oraz występ Heleny Moyseowiczowej i Józefa Manna. — W piątek, 22 grudnia, po raz 2 „Żywy trup“, dramat w 5 aktach Lwa hr. Tołstoja. — W sobotę, 23 grudnia, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

Repertuar »Teatru Nowego«.

We czwartek, „Panny na wydaniu“. Występ C. Danielewskiego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, 15 grudnia, „Legion“, dziesięć scen dramatycznych St. Wyspiańskiego. — Sobota, 16 grudnia, „Żywy trup“. dramat w 6 aktach Lwa Tołstoja. — Niedziela, 17 grudnia, o godz. pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 7 odsłonach z muzyką, napisał A. W. Lasota. (Popularne); o godz. pół do 8 wieczorem „Żywy trup“, dramat w 6 aktach Lwa Tołstoja. — Poniedziałek, 18 grudnia, „Legion“, 10 scen dramatycznych St. Wyspiańskiego.

Przed pięćdziesięciu laty.

(Państwowa Szkoła górnicza w Wieliczce).

Gazeta Lwowska w nr. 299 z dnia 24 grudnia 1861 r. zamieszcza pod tytułem „Otwarcie szkoły górniczej w Wieliczce“ następującą korespondencyę:

«**Wieliczka,** 16 grudnia. Dnia wczorajszego było otwarcie dozwolonej postanowieniem wys. ministerstwa finansów tymczasowej szkoły w Wieliczce.

Uroczystość rozpoczęła się w zabudowaniu szkolnem, przyozdobionem wizerunkiem Jego c. k. Apost. Mości, przemową c. kr. dyrektora salin de Geramb do zgromadzonych elewów górniczych, poczem odczytano regulamin szkolny i wzniesiono trzykrotny okrzyk za pomyślność Jego c. k. Apost. Mości, a następnie i Jego Exc. ministra finansów kawalera de Plener.

Na uroczystości tej byli obecni oprócz wszystkich urzędników salin, także c. k. urzędnicy powiatowi i magistrat z reprezentacyą miasta. Uroczystość zakończono solennem nabożeństwem i odspiewaniem hymnu narodowego“.

*

Państwowa Szkoła górnicza w Wieliczce, utworzona prowizorycznie rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 12 listopada 1861 r. l. 37.747/1598, miała za zadanie, podobnie jak dziś, kształcić dzielnych i praktycznych górników dla całej Galicyi, w szczególności dla kopalń soli kamiennej i ropy, węgla kamiennego, żelaza, galwanu i siarki i wychowywać zdolnych dozorców ruchu nietylko dla przedsiębiorstw rządowych, lecz także i prywatnych. Nauka w tej Szkole trwała pierwotnie trzy lata i udzielana była do roku 1870 w języku niemieckim i polskim codziennie przez jedną godzinę po południu w ten sposób, że nauczyciele wykładali przedmioty, objęte planem naukowym najpierw po niemiecku, a następnie wykłady swe wyjaśniali w języku polskim.

W pierwszym roku (kurs wstępny) nauka ograniczała się w obu półroczach do ćwiczeń pisemnych, rachunków i rysunków; drugi rok t. zw. pierwszy kurs górniczy, obejmował naukę matematyki elementarnej, konstrukcyi geometrycznej, praktycznej geometryi i mineralogii; trzeci rok wreszcie (drugi kurs górniczy) miał w planie naukowym: geognozyę podług Grimma, książki naukowej dla niższych szkół górniczych, sztukę mierzenia kruszców i naukę górnictwa ze szczególnem uwzględnieniem kruszców, znajdujących się w górach galicyjskich, jakoto: soli kamiennej, węgla kamiennego, siarki i rudy żelaznej. W wolnych od nauki chwilach uczniowie Szkoły zajęci byli jako zwykli robotnicy w salinach wielickich. Z końcem każdego półrocza musieli się poddawać uczniowie egzaminowi publicznemu z wykładanych przedmiotów pod groźbą wykluczenia ze Szkoły, egzamin ten jednak mogli składać w języku polskim lub niemieckim. Rok szkolny — podobnie jak obecnie — trwał od początku października do końca lipca, w miesiącach zaś wakacyjnych, sierpniu i wrześniu, odbywały się wycieczki uczniów pod przewodnictwem nauczyciela do kopalń sąsiednich.

W skład pierwszego grona nauczycielskiego wchodzili: radca Dworu i naczelnik dyrekcyi górniczej i salinarnej Jan Geramb, jako dyrektor, a jako profesorowie: Adolf Ott, miernik górniczy, inżynier Janota, adjunkt Stanisław Strzelecki i adjunkt Franciszek Russ.

Z wyż wymienionego grona nauczycielskiego żyje dotychczas w Krakowie p. Stanisław Strzelecki, emer. starszy radca górniczy, z pierwszych zaś uczniów tej Szkoły pozostaje jeszcze przy życiu Marcin Batkowski, zamieszkały stale w Wieliczce.

Szkoła górnicza w Wieliczce dwukrotnie uległa reorganizacyi: w r. 1898 i 1909 (rozporządzeniami Ministerstwa skarbu z dnia 21 września 1898 l. 46.622 i z dnia 14 sierpnia 1909 l. 38.863).

Reorganizacye Szkoły, dokonane w latach 1898 i 1909, rozszerzyły głównie plan jej naukowy, podzielony obecnie na dwa lata. Według tego planu, w pierwszym roku odbywają się wykłady i ćwiczenia z następujących przedmiotów: arytmetyka, geometrya, fizyka, chemia, geometrya wykreślna, język polski, język niemiecki, religia, ćwiczenia i rysunki, górnictwo, geometrya praktyczna, mineralogia i geologia, mechanika i nauka o maszynach, kaligrafia i repetycye z języka niemieckiego.

Nauka szkolna tak w półroczu zimowem (od 1 października do końca lutego), jakoteż w półroczu letniem (od 1 marca do końca lipca) odbywa się przez 31 godzin w tygodniu.

W drugim roku, podzielonym również na dwa półrocza (po 30 godzin nauki w tygodniu) plan naukowy obejmuje: początki elektrotechniki, pierwszą pomoc lekarską w wypadkach i hygienę, górnictwo, warzelnictwo, miernictwo kopalniane, naukę o maszynach górniczych, języki polski i niemiecki, ćwiczenia i rysunki, religię, budownictwo, główny zarys prawa górniczego, rachunkowość górniczą i warzelniczą, kaligrafię, oraz repetycye z języka niemieckiego. Językiem wykładowym jest obecnie język polski, tylko nauka języka niemieckiego odbywa się wyłącznie po niemiecku.

Każdej soboty odbywają się bądź zjazdy do kopalni wielickiej, gdzie uczniowie są zatrudniani jako robotnicy salinarni lub też pracują przy robotach murarskich, w młynach i w warstatach. Z końcem półrocza musi się poddać każdy uczeń egzaminowi.

W miesiącach sierpniu i wrześniu drugiego roku nauki odbywają uczniowie Szkoły pod przewodnictwem nauczyciela wycieczkę naukową do innych kopalń.

Dyrektorem Szkoły jest obecnie starszy radca górniczy i naczelnik Zarządu salinarnego p. Antoni Müller, kierownikiem zaś i jednym z profesorów p. Feliks Piestrak, starszy komisarz górniczy. Całe zaś grono nauczycielskie składa się z 9 osób.

Z okazyi jutrzejszego jubileuszu Szkoły górniczej w Wieliczce — jak się dowiadujemy — zestawił obecny kierownik tej Szkoły, p. Feliks Piestrak, znany nam jako autor z kilku prac w dziedzinie górnictwa, „Górniczy słownik niemiecko-polski“, obejmujący przeszło 30.000 wyrazów. W Słowniku tym, który w niedalekiej przyszłości ukaże się w druku, uwzględnione zostały następujące działy: górnictwo, hutnictwo, miernictwo, maszynoznawstwo, elektrotechnika, mineralogia, budownictwo i prawo górnicze.

Pojawienie się w ruchu księgarskim tego Słownika, którego brak dotychczas dotkliwie dawał się uczuwać, powitają niezawodnie z radością nietylko górnicy, lecz także szerokie koła sfer technicznych.

W. S.

Portrety polskie.

(Wydawane przez Maryę z hr. Branickich Jerzową ks. Radziwiłłową. pod redakcyą dr. Jerzego hr. Mycielskiego, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Skład główny w księgarni H. Altenberga we Lwowie. Zeszyty I., II. i III).

Podobnego dzieła nie mieliśmy dotąd w Polsce. Nic dziwnego, jeśli się zważy, że na podobne przedsięwzięcie potrzeba dużych sum, których zaryzykować nie może firma nakładowa, tembardziej, iż z góry przewidzieć się nie da, czy dzieło takie w dostatecznej ilości egzemplarzy się rozejdzie. Próby, jakie u nas na tem polu się ukazywały, naturalnie w jednej minimalnej części podobne do obecnego wydawnictwa, przeważnie zawodziły. Rozeszło się wprawdzie kilka zeszytów, lecz na resztę nie było już odbiorców. Być może, że działo się to i dlatego, iż wydawnictwo nie miało dostatecznego pod względem artystycznym zewnętrznego wyglądu, treść była często robiona dorywczo, widziało się raczej w tem wszystkiem spekulacyę, niż chęć przedstawienia w sposób skończony ogromnego materyału. Wydawcy „Portretów polskich“ obrali inną drogę: wystąpili od razu z dziełem, któremu podobnego rzadko spotkać nawet zagranicą. Bo też wzięli się do tego ludzie najbardziej powołani, którzy w zamierzone wydawnictwo włożyli, prócz

ogromnej kultury i wiedzy, całą miłość mającego być przedstawionym przedmiotu i bezinteresowną chęć dania ogółowi pierwszej obszernej i wyczerpującej ikonografii dziejów Polski ostatnich czterech stuleci.

„Portrety polskie“ to czyn obywatelski, za który należy się duża wdzięczność szlachetnej inicyatorce Jerzowej ks. Radziwiłłowej, oraz redaktorowi prof Jerzemu hr. Mycielskiemu. Przez nie pozna nietylko publiczność polska najznakomitsze osobistości, rolę wybitną w dziejach Kościoła, polityki, wojen, kultury, literatury i sztuki grające, wraz z malarstwem portretowem polskiem i często obcem, z Polską związanem, lecz także i zagranica, która dość liczną ilość egzemplarzy „Portretów“ zamawia. Jest to też może i pod tym względem pierwsze tego rodzaju wydawnictwo, którego odbiorcami są głowy ukoronowane dworów zagraniczuych, jak, nie licząc naturalnie Wiednia, Włoch, Rumunii, Bułgaryi, Szwecyi itd.

Bo rzeczywiście, bez przesady, prawdziwie to królewskie wydawnictwo tak pod względem treści, jak i zewnętrznej szaty. — Nie trzeba dodawać, że brak takiego wydawnictwa dotkliwie dawał się odczuwać u nas. „Każdy dom — czytamy w prospekcie — każda rodzina pyta, jak wyglądali naprawdę królowie nasi i królowe, znakomici duchowni i mężowie stanu, wodzowie i rycerze, drobna szlachta i mieszczanie, poeci i uczeni, artyści i niewiasty, znakomite cnotami i wysoką kulturą, albo nieraz na całą Europę głośne niezwykłą pięknością. Na to pytanie wydawnictwo niniejsze pragnie odpowiedzieć. Pragnie ono zapełnić tę wielką lukę w pracy nad dziejami Polski, ma zaś nadzieję zapełnić ją żyjącemi w portretach, a z prawdą ściśle zgodnemi postaciami“.

Plan ogromnie rozległy i niezmiernie trudny do przeprowadzenia. Już jednak zaraz sam prospekt zapowiadał, że wydawnictwo da rzeczywiście to, co zapowiada, sądząc po pierwszorzędnych w Polsce nazwiskach, jakie umieszczono na liście jego współpracowników. Czytaliśmy tam, że prace w tym kierunku obiecali: prof. dr. Stanisław hr. Tarnowski, prof. dr. Szymon Askenazy, dr. Zdzisław Jachimecki, prof. dr. Kazimierz Maryan Morawski, dr. Witold Kamieniecki, dr. W. Konopczyński, prof. dr. W. Czermak, dr. W. Sobieski, prof. dr. W. Tokarz i w. i. — część zaś artystyczną poda w każdym zeszycie sam naczelny redaktor wydawnictwa prof. dr. Jerzy hr. Mycielski.

Na naczelnego redaktora nie można było zrobić trafniejszego wyboru. Prof. Mycielski, wykwintny, głęboki znawca sztuki, o pokroju europejskim, autor szeregu dzieł i rozpraw dużego znaczenia, badacz sumienny i uczony, znany nawet poza granicami naszego kraju, daje najlepszą gwarancyę już samem swojem nazwiskiem.

Leżą przed nami trzy tomy tego wspaniałego wydawnictwa.

Strona zewnętrzna nie ustępuje w niczem wydawnictwom luksusowym zagranicy. Papier doskonały, kredowy, druk, przynoszący zaszczyt znanym oficynom *Czasu*, estetyczny, wyraźny. Duże marginesy, obszerne odstępy, dodają powagi każdej zadrukowanej stronicy, która wskutek tego, mimo swojej wielkości, jest wygodna do czytania, nie nuży oczu. Ta wielka ilość białego papieru u góry, dołu i po bokach sprawia, że całość nie zlewa się w zbitą czarną masę, której dogodnie nie można objąć okiem — przeciwnie oko spokojnie ślizga się po liniach liter o kroju więcej okrągłym a pięknym, nie takim, jakiego ciągle jeszcze się używa nawet w większych wydawnictwach. Żadna litera nie jest tu źle lub nierównomiernie odbita, użyto tu nawet specyalnie dostosowanych ładnych klamer i nawiasów, ściśle dobranych do kształtu czcionek.

To nie są drobnostki, lecz rzeczy, na które mało się u nas stosunkowo uważa, a które w estetyce druku mają pierwszorzędne znaczenie.

Dlatego też należy się to podnieść.

Reprodukcye portretów, zamieszczonych w wydawnictwie, są bez przesady ostatnim wyrazem sztuki reprodukcyjnej. Są one wykonane na wkładkach kartonowych, sposobem heliograwurowym w znanym zakładzie Paulussena w Wiedniu. Precyzya w wykonaniu, które oddaje najsubtelniejsze nuance tonów, najdelikatniejsze przejścia świetlne, najdrobniejsze linie rysunku, daje idealną podobiznę oryginału. Żal tylko, że dotychczas nie zdobyliśmy się w kraju na podobny zakład i jeśli idzie o rzeczy rzeczywiście piękne, musimy udawać się do wymienionej firmy w Wiedniu lub niemniej sławnego Hušnika w Pradze.

Tekę zamyka bardzo dobrze dostosowana okładka. Uważamy za nader pomyślne i estetyczne zestawienie trzech kolorów: szarego, bronzowego i czerwonego, co tworzy całość dość spokojną, a wyraźnie rzucającą się w oczy, choć nie krzyczącą w poważnym ornamencie. Szkoda tylko, że okładka, która zamyka szereg portretów **polskich**, nic nie ma w sobie charakteru swojskiego. A tu tak stosunkowo łatwo można było użyć jakiegoś naszego motywu, których tyle już przygotowała nam nieoceniona **Sztuka stosowana**.

Jak więc pobieżnie wykazaliśmy, strona zewnętrzna wypadła bez zarzutu. Pod tym względem „Portrety polskie“ śmiało mogą stanąć obok najwytworniejszych wydawnictw Zachodu, bez obawy przyćmienia.

A strona wewnętrzna? Ta stanowczo przewyższa wiele obrazkowych wydawnictw zagranicznych. Po największej części główną wagę w takich wydawnictwach kładzie się na część ilustracyjną, treść gra tam rolę drugorzędną, jest koniecznym tylko dodatkiem, tłumaczącym byle jak załączony obraz. Tu przeciwnie: treść, pisana przez pierwszorzędnych autorów-znawców, daje w sobie zamkniętą całość, którą załączona obok reprodukcya niejako uzupełnia przez przedstawienie danej osobistości, jej twarzy i postawy. Treść ta jednak to dopiero najwierniejszy „portret“ duszy danej osobistości, na tle epoki, zwyczajów i życia codziennego. Czytelnik nie-Polak (dla tego jest tekst francuski!) doskonale poznać może najgłówniejszych przedstawicieli naszej historyi i kultury i to nie powierzchownie, ale źródłowo, choć w ramach szczupłych.

I to jest jedna z największych zasług wydawców.

O Polsce, po za naszemi rogatkami tak mało, tak ubliżająco mało się wie, choć ta Polska była niegdyś dzisiejszej kultury obronicielką, orędowniczką, a nawet czasami pionierką. Zagranica nie zna naszej historyi, naszych wojowników, myślicieli, artystów i t. d., nie wie prawie nic o nas, wyżej stawiając często narodowości, którym daleko do nas pod względem umysłowości i zasług kulturalnych. Nie można się nawet na to zbytnio oburzać — jest to zwykły los wydziedziczonych ...

(Dokończenie nastąpi).

Artur Schröder.

OSTATNIA POCZTA.

* JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. **Badeni** przybył wczoraj do Wiednia.

═ Wczoraj odbył się w Wiedniu zwołany przez centr. Związek dla żeglugi rzecznej i kanałowej w Austryi, w porozumieniu ze Związkiem austryackich przemysłowców i Związkiem dla gospodarstwa wodnego austryackich przemysłowców, II. austr. **kongres w sprawie dróg wodnych.** Obecni byli przedstawiciele Ministerstw: wojny, handlu, rolnictwa i robót publicznych, gmin Wiednia, Krakowa, Lwowa, Berna, Linzu i Morawskiej Ostrawy, Wydziałów krajowych Dolnej Austryi, Moraw i Galicyi, Izb handlowych w Wiedniu, Bernie, Ołomuńcu. Kongres uchwalił następującą rezolucyę referenta p. **Friedmana**:

Zjazd daje wyraz swemu ubolewaniu, że Rząd austryacki do dziś dnia nie wykonał projektu, zawartego w ustawie z r. 1901, a mianowicie nie wybudował nadzwyczaj ważnego pod względem gospodarczym kanału Dunaj-Odra-Wisła.

Zjazd jest zdania, że wartość gospodarcza planowanego przez Rząd w noweli kanału galicyjskiego ze względu na brak połączenia spławnego do Dunaju tak dla Galicyi, jak i dla innych krajów będzie problematyczna, że raczej kanał galicyjski należy odłożyć do czasu urzeczywistnienia takich połączeń, gdyż bez nich będzie tworem niezupełnym.

Zjazd oświadcza, że w szeregu projektów, które mają być objęte nowelą, w pierwszym rzędzie stoi kanał Dunaj-Odra-Wisła, który będzie miał znaczenie nietylko dla Galicyi i krajów, przez które przechodzi, ale i dla całego Państwa, a także i dla Wiednia. Tworzyć on będzie jako człon pośredni środek europejskiej sieci dróg wodnych, wzywa się przeto usilnie Rząd, by budowę kanału Dunaj-Odra-Wisła, jako dziś najkorzystniejszej drogi wodnej, przedstawił i bezzwłocznie wykonał.

═ Wedle *Berl. Ztg. am M.*, **Sejm pruski** otwarty zostanie prawdopodobnie 15 stycznia, a więc trzy dni po wyborach do parlamentu. Wbrew zwyczajowi uzasadni minister skarbu na pierwszem posiedzeniu budżet pruski na rok 1912 i równocześnie nowy projekt podatkowy. W celu rozpatrzenia się w etacie mają posłowie otrzymać na tydzień przed otwarciem Sejmu wyciąg z etatu, zawierający najważniejsze pozycye budżetu. — Następnego dnia ma się odbyć wybór marszałka. Jak wiadomo, dotychczasowy marszałek, p. Kroecher, zrzekł się ponownego przyjęcia urzędu. Konserwatyści zaproponują prawdopodobnie w jego miejsce posła Erffa. — Po ukonstytuowaniu biura sejmowego nastąpi przerwa tygodniowa, aby posłom umożliwić udział w agitacyi do wyborów ściślejszych parlamentu. Prace Sejmu rozpoczną się zatem na dobre dopiero około 26 stycznia.

═ Rossyjski minister spraw zagranicznych **Sazonow** powrócił wczoraj z zagranicy do Petersburga.

═ Turecka **Izba deputowanych** obradowała wczoraj nad telegramem Izby perskiej, który donosi o odrzuceniu rossyjskiego *ultimatum* i zwraca się do Turcyi o pomoc. Izba uchwaliła odpowiedzieć na telegram.

═ Z Salonik donoszą: Dotąd nie wydano rozkazu **wydalenia Włochów**, polecono tylko spisać ich nazwiska.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 14 grudnia. Komisya budżetowa zebrała się dziś o godzinie 9 minut 30.

Po mowach pp. **Ellenbogena** i **Šilingera**, który zapowiedział ewentualny wniosek o utworzenie fakultetu włoskiego w Pradze, dyskusyę zamknięto.

Zabrał głos następnie p. **Malik**, który niebawem przerwał swą mowę z powodu rozpoczynającego się posiedzenia Izby posłów.

Następne posiedzenie komisyi budżetowej jutro. P. Malik będzie mówił dalej.

Wiedeń, 14 grudnia. Po mowie sprawozdawcy **Steinwendera** przystąpiono na życzenie p. Seitza do imiennego głosowania nad wnioskiem jego o odmówienie uznania rozporządzeniom, wydanym na podstawie § 14, co do prowizoryum budżetowego za r. 1911. Wniosek ten odrzucono 254 głosami przeciw 151, natomiast przyjęto wnioski komisyi budżetowej, zatwierdzające owe rozporządzenia.

Przystąpiono do rozprawy szczegółowej nad prowizoryum budżetowem na pierwsze półrocze r. 1912.

Posiedzenie przerwano na 10 minut celem zapisywania się mowców.

P. **Sustersicz**, referent mniejszości komisyi, uzasadniał wniosek o uchwalenie prowizoryum budżetowego tylko na 4 miesiące r. 1912.

Kraków, 14 grudnia. Do tutejszego lekarza dr. Langa nadeszło pismo tut. fili Banku „Merkur“, aby z powodu zastawienia papierów na 700 kor. węg. renty koronowej zgłosił się po odbiór dywidendy. Ponieważ wezwany żadnych papierow nie zastawiał, wdrożyła policya dochodzenia i stwierdziła, że papiery za pośrednictwem posłańca publicznego zastawiła pewna pani czarno ubrana i gęsto zawoalowana. Posłaniec wręczył jej otrzymaną zaliczkę 500 kor. Do papierów dołączony był bilet wizytowy dr. Langa z prośbą o zaliczkę. Policya przypuszcza, że papiery owe pochodzą z kradzieży.

Wiedeń, 14 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał posłowi na Sejm krajowy i do Rady państwa, zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu we Lwowie dr. Alfredowi **Halbanowi**, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Nadzwyczajny profesor Uniwersytetu dr. Stanisław **Maziarski**, został zamianowany zwyczajnym profesorem histologii w Uniwersytecie Jagiellońskim.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sekretarza Namiestnictwa. dr. Tadeusza **Żebrackiego**, starostą, a komisarza powiatowego, dr. Tadeusza **Konckiego**, sekretarzem Namiestnictwa.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Łowicz, 14 grudnia. *(Tel. pryw.).* Zamknięcie szkoły handlowej nastąpiło z powodu, że w liczbie osób aresztowanych d. 3 maja b. r., po wyjściu z kościoła miejscowego, w którym ktoś niewykryty zaintonował hymn zakazany, znajdowało się 20 uczniów tej szkoły. Ogółem szkoła miała 160 uczniów. Grono osób wystąpiło z podaniem do władz o pozwolenie na założenie w Łowiczu nowej szkoły średniej handlowej z językiem wykładowym polskim.

Kijów, 14 grudnia. *(Tel. pr.)* Przybył tu urzędnik do szczególnych zleceń przy ministrze Ruchłowie, Ławrow, w celu zaznajomienia się ze stanem rzeczy w zarządzie kolei południowo-zachodnich, gdzie według zdania Związku narodu rossyjskiego szczególnie dużo ma być Polaków,

Petersburg, 14 grudnia. *(Tel. pryw.)* Onegdaj odbyło się posiedzenie grupy centrum Rady państwa w sprawie projektu prawa o Maryawitach. Przyjęto projekt w redakcyi komisyi, ale oświadczono się za przywróceniem wyłączonego przez komisyę art. 7 o aktach ślubnych. Posłowie polscy oponowali przeciw projektowi, który może sprowadzić schyzmę w katolicyzmie.

Projekt ten uzyskał też zatwierdzenie grupy prawicy w Radzie państwa. Będzie on rozpatrywany na piątkowem posiedzeniu pełnej Rady państwa.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 14 grudnia. Po 3-dniowej rozprawie o oświadczeniach rządu na zapytania w sprawie zamordowania Stołypina, Duma 141 głosami prawicy, nacyonalistów i październikowców przeciw 101 głosom opozycyi przyjęła formułę przejścia do porządku dziennego, zaproponowaną przez październikowców, w której wyrażono przekonanie, że rząd pociągnie do sądowej odpowiedzialności urzędników, którym dowiedziono winy i że bezzwłocznie przystąpi do gruntownej reorganizacyi policyi politycznej, której działalność miejscowa ma być poddana władzy gubernatorów i prokuratoryi państwa.

Petersburg, 14 grudnia. *(Tel. pr.)* Sąd okręgowy przesłał Izbie sądowej skargę p. Wonlarlarskiego ojca na sędziego śledczego Jurjewicza, zarzucając mu, że drogą pogróżek, skłonił żonę Wonlariarskiego syna do złożenia fałszywego świadectwa.

Piotrków, 14 grudnia. *(Tel. pryw.).* Sprawę Macocha przekazano już do osądzenia trzeciemu wydziałowi kryminalnemu sądu w Piotrkowie. Proces odbędzie się w maju 1912. Akt oskarżenia obejmuje 40 arkuszy. Do sądu wpływa mnóstwo ofert od adwokatów z Petersburga i innych miast, którzy chcą bezpłatnie podjąć się obrony podsądnych.

Rozbicie się okrętu »Delhi«.

Gibraltar, 14 grudnia. Parowiec „Delhi“ utknął na mieliźnie na południe od przylądka Spartel. Między podróżnymi znajduje się księżna Tife, siostra króla angielskiego, z małżonkiem i dwiema córkami. Rodzina książęca znajduje się w podróży do Egiptu. W pomoc przybyły pewien krążownik angielski i drugi jakiś okręt. Panuje burza.

Tanger, 14 grudnia. Krążownik francuski „Friand“, który pierwszy przybył na miejsce wypadku, wysadził na ląd księstwo Tife z dziećmi. Czynią się starania o dotarcie do okrętu „Delhi“ aby dostarczyć załodze żywności.

Tanger, 14 grudnia. Wypadek okrętu „Delhi“ wydarzył się o godzinie 1 w nocy. Francuski krążownik „Friand“, który pierwszy przybył na miejsce wypadku, wysłał łódź ratunkową, która wyratowała wiele kobiet i dzieci. Drugi oficer krążownika wysłał jeszcze jedną łódź, która jednak się rozbiła, przyczem 3 ludzi zginęło. Angielscy żołnierze marynarki wysadzili na ląd wiele kobiet z okrętu „Delhi“. Zdaje się, że okręt „Delhi“ jest nie do uratowania.

Gibraltar, 14 grudnia. Kilku majtków ze statku „Delhi“ wylądowało koło przylądka Spartel i jest na drodze do Tangeru. 70 podróżnych i 231 ludzi z załogi znajduje się jeszcze na pokładzie okrętu „Delhi“.

Londyn, 14 grudnia. Do *Biura Reutera* donoszą z Tangeru: Korespondent *Kölnische Zeitung*, który znajduje się na wybrzeżu morskiem koło przylądka Spartel, opowiada, że łódź, na której znajdowała się księżna Tife z córką (po rozbiciu się okrętu „Delhi“) przewróciła się niedaleko od brzegu. Córka omal nie utonęła. Majtkom udało się ją uratować. Księżnę i córkę bose wysadzono na ląd i wraz z innymi rozbitkami w koszach przetransportowano do latarni morskiej, gdzie otrzymały od personalu suche ubrania. Pewien angielski oficer marynarki potwierdza wiadomość, że podczas akcyi ratunkowej kilku majtków utonęło i dodaje, że zachowanie się majtków francuskich było podziwu godne.

Paryż, 14 grudnia. *(Ag. Havasa).* Z Trypolisu donoszą pod datą wczorajszą: Włosi obsadzili bez oporu Tadżurra.

Paryż, 14 grudnia. Dzienniki konserwatywne i umiarkowanie radykalne atakują ministra wojny z powodu rozporządzenia prefektów w sprawie zasięgania opinii o politycznem zachowaniu się oficerów.

Inowrocław, 14 grudnia. *(Tel. pryw.).* Dyrektor tutejszej szkoły rolniczej zakazał uczniom mówić po polsku w szkole nawet podczas pauzy, a prócz tego wyraził życzenie, aby i na ulicy nie mówili po polsku.

Waszyngton, 14 grudnia. Izba reprezentantów przyjęła 300 głosami przeciw 1 rezolucyę p. Sulzera, z żądaniem bezzwłocznego zerwania traktatu między Rossyą a Stanami Zjednoczonymi z r. 1832, a to z powodu, że Rossya nie chce uznawać paszportów amerykańskich, wydawanych Żydom.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Bezdzietne małżeństwo urzędnicze poszukuje mieszkania: 2 pokoje, kuchnia, łazienka, śródmieście do 100 koron. Oferty: H. P. 100. Główna poczta.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 grudnia.

HOTEL GEORGEA. Pp.: J. ks. Lubomirski z Rozwadowa, J. hr. Stecki z Rossyi, M. bar. Błażowski z Krakowa, S. Wybranowski z Kimirza.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: A. Makowski z Rossyi, J. Trembatowicz z Trembowli, M. Wojnowicz z Zatorza M. Zaleski z Rossyi.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14 grudnia.

	płacą (walutą kor.) K h	żądają (walutą kor.) K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686 —	694 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	440 —	446 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	545 —	552 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	455 —	465 —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 70	— —
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98 80	99 50
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92 10	92 80
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98 70	99 40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92 10	92 80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96 —	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 —	— —
4 pr. los w 56 lat	91 80	92 50
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98 65	99 35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98 30	99 —
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98 20	98 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	— —	— —
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98 30	99 —
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90 70	91 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90 70	91 40
Pożyczka m. Krakowa	89 60	90 30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93 10	93 80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88 30	99 —
„ „ „ 4 konwer.	91 50	92 20
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91 —	91 70
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	106 —	115 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 36	11 46
20 frankówka	19 14	19 32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252 —	254 —
„ „ „ papierowych	253 50	254 80
100 marek niemieckich	117 50	117 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 12 grudnia 1911.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·20	91·40
styczeń-lipiec	91·20	91·40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	94·65	94·85
kwiecień-październik	94·65	94·85

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1605·—	1665·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	429·—	441·—
„ „ 1864 po 100 zł.	613·50	625·50
„ „ 1864 po 50 zł.	303·—	309·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	287·50	289·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·75	114·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	91·15	91·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·—	93·—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·45	113·45
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	435·—	442·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	113·50	114·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·80	92·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·70	92·70
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·75	104·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·85	93·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·65	97·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·55	98·55
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·80	98·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	91·40	92·40
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·90	93·90
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·75	93·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·15	113·15
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	110·50	110·70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·20	90.40
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	297·—	309·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	431·—	443·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	215·—	221·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·70	91·70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	100·85	101·85
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·75	92·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·80	89·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	126·50	132·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	237·50	240·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	297·50	303·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	275·50	281·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·25	93·25
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·40	92·40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·25	99·25
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.50	91·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·60	97·60
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·85	97·85
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·95	87·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	37·50	41·50
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	511·—	523·—
Clary 40 zł. m. k.	186·—	206·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	120·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	84·—	90·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	73·75	79·75
„ „ węg. tow. 5 zł.	47·—	53·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	292·—	312·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325·90	326·90
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4300·—	4315·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	649·75	650·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	849·90	850·90
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	783·—	786·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	445·—	446·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	551·40	552·40
„ Austro-węg. 1400 kor.	1989·—	1999·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	627·40	628·40
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·75	280·75
Živnosteńska banka 100 zł.	282·25	283 25
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4970·—	4980·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	545·—	548·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	305·—	310·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1127·—	1132 50
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	774·—	778·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	756·—	760 50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	862·25	863 25
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2685·—	2695·—
Schodnicy 500 kor.	470·—	473·—
Tow. zarz. tytoniow. 500 franków	316·50	318·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	252·—	253 25
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·80	241·10
Paryż za 100 franków	95·42½	95·62½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr	253·75	254 25
Niemieckie banki	117·75	117·95
Włoskie banki	94·75	94·90
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·12½	95·27½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankowka	19·11	19·14
20-markówka	23·54	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·72½	117·92½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·—
Ruble	2·54	2·54¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 561/11 (6) (14127 3—3)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 19 grudnia 1911 o godzinie 9 rano licytacya realności lwh. a) 56, b) 129, c) 260, d) 19/24 części realności lwh 109 ks. gr. gm kat Gaj składających się z p. b. budynków, ogrodu i lasu wraz z przynależytościami składającemi się z 24 sztuk drzew owocowych.

Realności oceniono: a) na 450 koron, b) na 400 kor., c) na 2650 koron, d) na 2097 kor.

C-na wywołania: ad a) 300 kor., ad b) 266 kor. 66 h., ad c) 1766 kor. 66 h., ad d) 1398 kor,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skawina, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. 2664/11 (14169)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Oleksy Matluka s Fedora w Żurakach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya: a) realności lwh. 334, b) 2/6 części realności lwh. 812, c) całej realności lwh. 923 ks. gr. gm. kat Żuraki wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, stajni i brogu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: a) na 300 kor., b) na 133 kor., c) na 200 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 200 kor., ad b) 89 kor., ad c) 134 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć pod czas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sołotwina, dnia 11 listopada 1911.

L cz. E. 1080/11 (5) (14150)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Saula Rollera, odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera licytacya: a) realności lwh. 308 ks. gr. gm. Uherce, b) realności lwh. 257 ks. gr. gm. Uherce stanowiących ad a) parcelę budowlaną obszaru 73 s.², b) posiadłość miejską obszaru 47 arów z przedsiębiorstwem młyna wodnego jeszcze nieukończonego wraz z przynależnościami, składającemi się z cylindrów, 2 koni, 2 kadek, 2 kół, 4 kamieni, 1 turbiny, 1 koła młyńskiego i materyału.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 100 kor., ad b) na 26.680 kor., przynależności zaś na 1520 kor

Najniższa cena wynosi: ad a) 67 kor., ad b) 14 100 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 25 listopada 1911.

L. cz. E. 519/11 (6) (14164)

Edykt.

Dnia 2 stycznia 1912 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacya realności lwh. 17 ks. gr. gm. kat. Staniątki objętej, oszacowanej na 3504 kor.

Najniższa cena wynosi 2336 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 1 grudnia 1911.

L. 24.198/11 (14117 3—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczegą od wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach dzierżawnych Tarnów, którego cena wywołania wynosi kwotę 4900 koron na rok 1912 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia kontraktu dzierżawy na drugi i trzeci rok lub też bezwarunkowo na trzy lata, t. j. na czas od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914 rozpisuje się publiczną licytacyę a mianowicie na dzień 18 grudnia 1911 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10 prc. wadyum a oznaczone na kopercie napisem, na który okręg dzierżawny i na jaki przedmiot dzierżawy oferta opiewa, można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 12 godziny w południe dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, losy, książeczki kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministersterstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, obowiązanym jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903, Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, tudzież zacieru winnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana stopy tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do poszczególnych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie w godzinach urzędowych, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 8 grudnia 1911.

L. cz. E. 1873/11 (5) (14172)

Edyktyt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Tłumaczu, odbędzie się licytacya 1/4 części realności objętej lwh. 170 gminy Tarnowica polna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 208 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 139 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d)., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 15 listopada 1911.

L. cz. E. 2985/10 (33) (14168)

Zobowiązani Berl Weinmann i Dwoira Weinmann w Rozwadowie,

Edykt relicytacyjny.

Na żądanie Józefa Rotenberga w Rozwadowie, odbędzie się dnia 2 stycznia 1912 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 5, relicytacya realności lwh. 480 gminy Rozwadów objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6482 kor.

Najniższa cena wynosi 3241 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się co tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 5.

C. k. Sad powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 20 listopada 1911.

L. cz. E. 1607/11 (5) (14155)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez adw. dr. Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Bolechowie licytacya 1/3 części realności lwh. 488 i całej realności 543 ks. gr. gm. Witwica w protokole oceniania z dnia 24 listopada 1911 bliżej opinych

a) nieruchomość 1/3 lwh. 488 wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 20 kor., b) realność lwh. 543 gm. Witwica na 424 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 13 kor 32 hal, ad b) 282 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 4 grudnia 1911.

L. 1234 (14137 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla tut. c. k. Saliny w r. 1912, względnie 1912/13, względnie 1912/14, rozpisuje się niniejszem ponowną publiczną licytacyę za ofertami pisemnemi na dzień 27 grudnia 1911.

Oferty zestawione według postanowień § 3 ogólnych warunków licytacyjnych zaopatrzone w 5 prc. wadyum od kwoty obliczonej według rozpisanej ilości artykułów i oferowanych cen jednostkowych, zawierające klauzulę, że oferentowi są wiadome warunki licytacyjne i że tymże bezwarunkowo się poddaje, należy wnieść najpóźniej w dniu licytacyi do godz 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k Zarządu salinarnego w Bolechowie.

Komisyonalne otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi w dniu licytacyi o godzinie 11·30 przed południem.

Bliższe warunki licytacyjne, oraz wykaz potrzebnych materyałów tudzież pouczenie, o należytościach stemplowych i bezpośrednich, które przy rozdawnictwie dostaw dla Państwa ma zapłacić oferent względnie przedsiębiorca zawierający umowę z Władzą państwową, przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego,

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. E. 2305/11 (3) (14166)

Edykt licytacyjny.

Dnia 29 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacya całej realności lwh. 1112 i 1947 ks. gr. gm. Białe wraz przynależno-

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: 1. lwh. 1772 na 8820 kor., 2. lw. 1947 na 1400 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. kwotę 5880 kor. 1 hal, ad 2. kwotę 933 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. E. 1731/11 (5) (14151)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 16 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 dom Werbera licytacya realności lwh. 162 ks. gr. gm. Złoczów stanowiącej posiadłość miejską obszaru 396 m.² z domem parterowym i odgraniczeniem wraz z przynależnościami, składającemi się z kamienia na fundamenta.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 32.000 koron, przynależności zaś na 300 kor.

Najniższa cena wynosi 16.150 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. E. 31/11 (10) (14144)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 stycznia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 w Sanoku licytacya majętności „Pasieki" lub „Prացówka", objętej wykazem hipotecznym 567 księgi gruntowej dla większych posiadłości tutejszego sądu obwodowego wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, z inwentarza żywego i martwego i zasiewów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 64.346 kor. 73 h., z czego przynależności warte są 15 730 kor.

Najniższa cena wynosi 42.897 kor. 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 1331/11 (5) (14181)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Teitelbauma w Tarnowie odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya:

1. realności lwh. 148 gm. Lachowlce zarzeczne,

2. pół realności lwh. 148 gm. Lachowice zarzeczne wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, komory, stajni, drzewami owocowemi i studnią.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. lwh. 148 na 1455 kor., 2. lwh. 149 na 145 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 970 kor., ad 2. 76 koron 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żuszwno, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 2277/11 (3) (14167)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sprincy Wachholder w Zbydniowie odbędzie się dnia 9 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya:

1. całej realności lwh. 615 gm. kat. Zbydniów,

2. 2/4 cz. realności lwh. 616 gm. kat. Zbydniów,

3. i 1/4 cz. realności lwh. 880 gm. kat. Zbydniów.

Z ceny szacunkowej strącono odpowiednią kwotę na otrzymać się mające prawo dożywotnego użytkowania po 1/4 części wszystkich sprzedać się mających realności na rzecz Balbiny Koszyczkowej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad 1. 300 kor., ad 2. 450 kor, ad 3. 80 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 200 kor., ad 2. 300 kor., ad 3. 53 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie, zatwierdza i odnoszące się do tych realności dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 15 listopada 1911.

(14119 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 18 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: buciki męskie i damskie, 50 flaszek rosolisów, towary żelazne, beczka musztardy, sukna, towary bławatne, maszyny do szycia, rower damski, gramofon, maszyna do cięcia papieru, maszyny drukarskie, meble domowe.

Wtorek 19 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany perskie, parawanik, palma, figurka gipsowa, fortepian, dywany zwykłe, obrazy olejne, meble mahoniowe, karnisze, lampa, ubranie damskie, poduszki, lichtarze srebrne, zegarek srebrny z łańcuszkiem, zwykłe meble.

Sroda 20 grudnia 1911 od 10 do 12 godz przed południem: kasa ogniotrwała, fortepian, deski, brusy, maszyny tokarskie, maszyna do szycia, fajczarnia, figurki gipsowe, oraz meble domowe.

Czwartek 21 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do szycia, karnisze, firanki, dywany, zegar, rogi jelenie, lichtarze, kufer, lampy, fortepian, maszyna szewska do szycia, oraz meble domowe.

Piątek 22 grudnia 1911 od 10 do 12 godz przed południem: karnisze, aparat do światła acetylinowego, dywany, kapelusze, fasony, lampa, portyery, krajobrazy, oraz meble domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz E. 31 5/11 (9) (14206)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Majera Gutsteina odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya:

a) 1/4 części realności obj. lwh. 696 ks. gr. gm. Błudniki,

b) 1/2 realności obj. lwh. 713 ks. gr. tej gminy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: a) na 80 kor., b) na 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 53 kor. 33 h., ad b) 333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr, 33.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. E. 1427/11 (14205)

Zobowiązany Andrzej Maślak w Haliczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Grzegorza Maślaka, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 2/3 części realności obj. lwh. 163 ks. gr. gm. Delejów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Halicz, dnia, dnia 24 listopada 1911.

L. cz. E. 71/11 (4) (14197 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Birczy, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa realności lwh. 169 kg. Brzuska składającej się z parc. bud. i przynależności, domu mieszkalnego, stodoły, realności lwh. 398 tej samej ks gr. składającej się z 4 parcel grt, 1/4 z 1/4, 2/3 z 1/4 z 1/4 i 1/48 części realności lwh. 70 tej samej ks. gr. składającej się z 2 dróg, 1/4 z 2/6, 2/3 z 1/4 z 2 6 części i 1/36 części realności lwh. 83 tej samej ks. gr. składającej się z parc. grt. i 2 4 części realności lwh. 369 tej samej ks. gr. składającej się z pgr.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami na 2470 kor.

Najniższa cena wynosi 1646 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 31 października 1911.

L. cz. E. 727/11 (5) (14201)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 stycznia 1912 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacya połowy realności lwh. 244 ks. gr. gm. Dubiecko objętej dłużniczki niewiadomej z miejsca pobytu Heleny Staszkiewicz własnej, ocenionej na 1000 kor, za najniższą cenę kupna 666 kor, 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy,

mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dubiecko, dnia 28 listopada 1911.

Ч. сп. Е. 891/11 (6) (14159)

Оголошене переторгу.

На попиране Спілки ощадности і позичок в Камінції стр., заступленої черев адвоката др Прессера, відбуде ся дня 20 грудня 1911 перед полуднем о 9 годині в низше означенім суді, комната ч. 19 переторг 1/3 части реальности обнятої виказом гіпот. ч. 600 кн. ґр. гр. Камінка стр. складаючої ся з пбуд. 732/2 і пр. ґр. 3081/2 з приналежностию, складаючою ся з плота.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на 1360 кор., приналежність на 1 кор. 93 сот.

Найнизша подача виносить 907 кор. 96 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і грамоти відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), можуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 19 підчас годин урядових

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц к Суд повітовий, Відділ III.
Камінка стр., дня 7 падолиста 1911.

L. cz. E. III. 2563/11 (6) (14196)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Mikulińcach, zastąpionej przez adw. dr. Blausteina w Tarnopolu odbędzie się dnia 22 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya:

a) realności objętej lwh. 2078 gminy kat. Tarnopol, składającej się z parceli budowlanej lkat. 2192 z domem pod Nr. 2076 przy ulicy Glinianej z budynkami i z parceli ogrodu lkat. 749/3,

b) ciała tabularnego objętego lwb. 2079 tej samej gminy, składającego się z parcel gruntowych lkat. 1236/1 i 5549.

Nieruchomości wystawione na licytaćyę, są ocenione, a to: ad a) na 7020 kor., ad b) na 4000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 4680 kor., ad b) 2666 kor. 66 hal., poniżej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 4532/10 (11) (14212)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie krakowskiego Banku komercyalnego w Krakowie, odbędzie się dnia 2 stycznia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Rawie licytacya połowy realności lwh. 329 gm. Rawa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 860 koron (w czem mieści się wartość budynków 460 kor,

Najniższa cena wynosi połowę wartości szacunkowej t. j 430 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI
Rawa, dnia 20 listopada 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. XVII. 19 350

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 13. grudnia 1911 L. XVII. 19.350, dotyczące zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu pryszczycy w kraju.

Uwzględniając obecny stan pryszczycy w kraju c. k. Namiestnictwo uchyla swe obwieszczenie z 10 listopada i 1. grudnia 1911 l. XVII. 17 534 i XVII. 18 692 i zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10. 11. 19, 23, 24 i 31 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15 października 1909 Dz. p. p. l. 178 tudzież § 1 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184 i rozporządzeń ministeryalnych z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 i 22. lutego 1906 Dz. p. p. l. 30 aż do odwołania co następuje:

Celem powstrzymania dalszego rozwlekania zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Biała: Bestwina, Bestwinka, Buczkowice, Hałcnów, Kaniów Stary, Komorowice, Kozy, Lipnik, Międzybrodzie Kobiernickie, Międzybrodzie Lipnickie, Porąbka, Rybarzowice, Stara Wieś Górna;

w powiecie politycznym Bochnia: Baczków, Cerekiew, Damienice, Dziewin, Gawłówek, Gorzków, Grobla, Jaroszówka, Kobylec, Krakuszowice, Łapczyce, Łazy, Łąkta Dolna, Łąkta Górna, Marszowice, Mikluszowice, Niegowice, Niepołomice, Niewiarów, Nieszkowice Małe, Pierzchów, Stradomka, Szarów, Tarnawa, Trzciana, Ubrzeż, Ujazd, Wiaruszyce, Wola Batorska, Wola Zabierzowska, Wrzępia, Wyżyce, Zborczyce, Zbydniów;

w powiecie politycznym Bohorodczany: Bohorodczany Stare, Horocholina, Iwanikówka, Łysiec, Łysiec Stary, Niewoczyn, Posiecz, Sadzawa, Stebnik, Żuraki;

w powiecie politycznym Bóbrka: Berteszów, Chlebowice Wielkie, Juszkowce, Lubeszka, Podjarków, Romanów, Stoki, Suchodół, Szołomyja, Wodniki, Żyrawa;

w powiecie politycznym Borszczów: Głęboczek, Gusztyn, Monastyrek;

w powiecie politycznym Brody: Uwiń;

w powiecie politycznym Brzeżany: Buszcze, Ceniów, Chorościec, Demnia, Dryszczów, Horodyszcze, Kaplińce, Koniuchy, Krasnopuszcza, Kuropatniki, Łapszyn, Medowa, Narajów Wieś, Plichów, Płotycza, Poruczyn, Rekszyn, Rohaczyn Miasteczko, Słoboda Złota, Stryhańce, Szumlany Małe, Szybalin, Urmań, Wiktorówka, Złoczówka, Żuków;

w powiecie politycznym Brzozów: Grabownica Starzeńska, Haczów, Trześniów;

w powiecie politycznym Buczacz: Petlikowce Nowe, Zaleszczyki Małe;

w powiecie politycznym Chrzanów: Brodła, Czatkowice, Góry Luszowieckie, Pisary, Siersza, Zalas, Żarki, Źródła;

w powiecie politycznym Cieszanów: Brusno Stare, Lipowiec;

w powiecie politycznym Czortków: Biała, Biały Potok, Kossów, Muchawka, Paszówka, Romaszówka, Rosochacz, Siemakowce, Skorodyńce, Sosolówka, Szmańkowce, Uhryń, Ułaszkowce, Wygnanka, Zalesie;

w powiecie politycznym Dąbrowa: Biskupice, Brzezówka, Lipiny, Siedliszowice, Sikorzyce, Skrzynka, Wielopole, Zalipie, Zawierzbie;

w powiecie politycznym Dobromil: Brzuska, Jamna Dolna, Jamna Górna, Krościenko, Piątkowa, Starzawa, Stebnik;

w powiecie politycznym Dolina: Brzaza, Kamionka, Lisowice, Mizuń Stary;

w powiecie politycznym Drohobycz: Orów, Podbuż, Schodnica, Stronna, Załokiec;

w powiecie politycznym Gorlice; Korczyna, Olszyny, Rozembark;

w powiecie politycznym Gródek Jagielloński: Porzecze Lubieńskie, Wiszenka;

w powiecie politycznym Horodenka: Czernelica, Dąbki, Daleszowa, Dżurków, Olejowa Korniów, Podwerbce, Repużyńce, Strzylcze, Tyszkowce, Żywaczów;

w powiecie politycznym Husiatyn: Bosyry, Chłopówka, Horodnica, Kluwińce, Kociubińce, Kotówka, Liczkowce, Majdan, Mszaniec, Myszkowce, Niżborg Nowy, Oryszkowce, Peremiłów, Postołówka, Raków Kąt, Samołuskowce, Siekierzyńce, Suchostaw, Trybuchowce, Uwisła, Wola Czarnokoniecka, Zielona, Żabińce;

w powiecie politycznym Jasło: Bieździatka, Dembowiec, Harklowa, Kaczorowy, Łaski, Łubno Szlacheckie, Ołpiny, Potakówka, Przysieki, Pusta Wola, Siedliska ad Sławęcin, Święcany, Szerzyny, Tarnowiec;

w powiecie politycznym Kałusz: Medynia;

w powiecie politycznym Kolbuszowa: Wola Rusinowska, Wólka Sokołowska;

w powiecie politycznym Krosno: Chorkówka, Iwla, Jasionka, Lubatowa, Lubatówka, Myscowa, Węglówka, Żeglce;

w powiecie politycznym Łańcut: Wola Zarczycka;

w powiecie politycznym Limanowa: Góra św. Jana, Janowice, Jasna Podłopień, Jodłownik, Kamienica, Konina, Krasne, Laskowa, Lubomierz, Młynne, Mstów, Mszana Górna, Niedźwiedź, Poręba Wielka, Rzeki, Słupia, Sowliny, Stara Wieś, Stróża, Szyk, Wilczyce, Wilkowisko, Zasadne;

w powiecie politycznym Lisko: Bezmichowa Dolna, Brelików, Buk, Bukowiec, Chmiel, Choceń, Chrewt, Cisna, Daszówka, Dołżyca, Glinne, Gorzanka, Habkowce, Hoczew, Hoszów, Jankowce, Kołonice, Krywe ad Tworylne, Łukowe, Moczary, Monasterzec, Myczkowce, Nowosiółki, Olszanica, Orelec, Paniszczów, Paszowa, Polanki, Poraż, Rabe ad Baligród, Rabe ad Ustrzyki, Równia, Ruskie, Serednica, Serednie Małe, Serednie Wielkie, Skorodne, Smerek, Solina, Stańkowa, Stefkowa, Strwiążyk, Studene, Tarnawa Górna, Teleśnica Oszwarowa, Teleśnica Sanna, Tworylne, Uherce, Ustyanowa, Wańkowa, Wetlina, Wola Górzańska, Wołkowyja, Zadwórze, Zatwarnica, Zawadka, Zawój;

w powiecie politycznym Lwów: Gaje, Głuchowice;

w powiecie politycznym Mielec: Dulcza Mała, Gliny Wielkie, Izbiska, Kiełków, Kliszów, Padew Kolonia, Podole, Przecław, Ruda, Sadkowa Góra, Sławo, Trzciana, Wampierzów, Wola Wadowska, Żarówka;

w powiecie politycznym Mościska: Bolanowice, Chliple, Dydiatycze, Horysławice, Sanniki, Wiszenka;

w powiecie politycznym Myślenice: Bogdanówka, Dolna Wieś, Droginia, Górna Wieś, Jawornik, Juszczyn, Kojszówka, Osieczany, Osielec, Rudnik, Skomielna Biała, Sułkowice, Toporzysko, Trzemeśnia;

w powiecie politycznym Nadwórna: Łanczyn, Nadwórna, Paryszcze, Pasieczna, Wołosów;

w powiecie politycznym Nisko: Bieliniec, Cholewiana Góra, Nart Nowy, Szyperki, Zarzecze;

w powiecie politycznym Nowy Sącz: Biała ad Bilsko, Chełmiec Niemiecki, Chełmiec Polski, Homrzyska;

w powiecie politycznym Nowy Targ: Chabówka, Czarna Woda, Klikuszowa, Lasek, Leśnica, Łopuszna, Mur-Zasichle, Ochotnica, Poronin, Rokiciny, Szaflary, Szlembark, Witów, Wróblówka, Zakopane;

w powiecie politycznym Oświęcim: Brzeszcze, Harmęże, Jawiszowice, Monowice, Piotrowice, Polanka Wielka, Poręba Wielka, Przysiołek Oświęcimski ad Oświęcim, Przeciszów, Rajsko, Ryczów, Spytkowice, Wilczkowice;

w powiecie politycznym Podgórze: Piaski Wielkie, Pychowice, Skawina, Świętniki Górne, Wola Duchacka;

w powiecie politycznym Przemyśl: Chraplice, Hureczko, Iskań, Kosienice, Krzeczkowa, Ruszelczyce;

w powiecie politycznym Przemyślany: Brzuchowice, Dobrzanica, Jaktorów, Krzywice, Lipowce, Pniatyn, Podusów, Stanimirz, Tuczna, Wiśniowczyk, Wojciechowice, Wypyski;

w powiecie politycznym Rawa Ruska: Kamionka Wołoska, Rzeczyca, Smolin, Werchrata, Żurawce;

w powiecie politycznym Rohatyn: Dziczki, Hanowce, Honoratówka, Konkolniki, Łukowiec, Martynów Nowy, Popławniki, Puków, Skomorochy Stare, Wiszniów, Zagórze Knihinickie;

w powiecie politycznym Ropczyce: Bystrzyca Dolna, Bystrzyca Górna, Chechły, Glinnik, Góra Motyczna, Góra Ropczycka, Kamionka, Korzeniów, Łopuchowa, Mała, Nagoszyn, Niedźwiada, Ocieka, Okonin, Pustków, Pustynia, Ruda, Wiśniowa, Wola Żyrakowska, Zagorzyce;

w powiecie politycznym Rzeszów: Chmielnik, Krasne, Malawa, Niebobrz, Racławówka, Tyczyn, Wysoka;

w powiecie politycznym Sambor: Błażów, Sadkowice, Wojutycze;

w powiecie politycznym Sanok: Mików, Tarnawka;

w powiecie politycznym Skałat: Magdalówka;

w powiecie politycznym Skole: Jamelnica, Korczyn Rustykalny, Korczyn Szlachecki, Stynawa Niżna, Synowódzko Niżne, Synowódzko Wyżne, Tyszownica;

w powiecie politycznym Sokal: Boratyn, Cebłów, Piwowszczyzna, Rożdżałów, Siebieczów, Ulwówek, Wyżłów, Żużel;

w powiecie politycznym Stanisławów: Bednarów, Bratkowce, Chomiaków, Czerniejów, Drohomirczany, Kurypów, Radcza, Rybno, Sapohów, Sielec, Tyśmieniczany, Uhrynów Dolny, Uhrynów Górny, Zagwóźdź;

w powiecie politycznym Stary Sambor: Bilicz, Terło, Terszów, Wola Koblańska;

w powiecie politycznym Stryj: Dołhołuka, Duliby, Falisz, Koniuchów;

w powiecie politycznym Strzyżów: Cieszyna, Dobrzechów, Godowa, Grodzisko, Kalembina, Kozłówek, Niewodna, Oparówka, Rożanka, Strzyżów, Wiśniowa;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg: Baranów, Brandwica, Kojmów, Kotowa Wola;

w powiecie politycznym Tarnopol: Czerniechów, Czernichów Ruski, Grabowiec, Jankowce, Kozówka, Kurowce, Mszaniec, Nosowce, Pleskowce, Skomorochy, Suszczyn;

w powiecie politycznym Tarnów: Bistuszowa, Glów, Gromnik, Janowice, Koszyce Małe, Krzyż, Łowczówek, Nowodworze, Pleśna, Siemiechów, Szczepanowice, Woźniczna, Zgłobice;

w powiecie politycznym Tłumacz: Olesza, Przybyłów;

w powiecie politycznym Turka: Beniowa, Jabłonka Niżna, Jawora, Komarniki, Mochnate, Przysłup;

w powiecie politycznym Wadowice: Roczyny, Sosnowiec, Wieprz;

w powiecie politycznym Wieliczka: Bodzanów, Fałkowice, Żerosławice;

w powiecie politycznym Zbaraż: Dobromirka, Hłuboczek Mały, Iwanczany, Klimkowce, Koszlaki, Ochrymowce, Skoryki, Tarasówka, Worobijówka;

w powiecie politycznym Zborów: Białkowce, Białogłowy, Blich, Bogdanówka, Czystopady, Daniłowce, Gontowa, Hnidawa, Hodów, Jackowce, Jarczowce, Jarosławice, Jezierzanka, Kabarowce, Kalne, Kudobińce, Kudynowce, Milno, Młynowce, Mszana, Nuszcze, Olejów, Ostaszowce, Podhajczyki, Pomorzany, Ratyszcze, Reniów, Rozhadów, Seretec, Serwery, Torhów, Trościaniec Wielki, Urlów, Załóżce, Zarudzie;

w powiecie politycznym Złoczów: Boniszyn, Hucisko Oleskie, Kniaże, Kołtów, Olesko, Pobocz, Zażule;

w powiecie politycznym Żółkiew: Wola Żółtaniecka;

w powiecie politycznym Żydaczów: Kijowiec, Pobereże;

w powiecie politycznym Żywiec: Lachowice, Radziechowy, Rycerka Dolna, Sporysz, Stary Żywiec, Ujsoły, Wieprz;

Te obszary są zamknięte do wprowadzania, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszem obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbronione jest:

1. odbywanie targów, przetargów i pokazów zwierząt racicowych (bydło rogate, owce, kozy i świnie);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych **pochodzących z miejscowości wolnych od pryszczycy i nie zamkniętych** na stacyach kolejowych Bóbrka-Chlebowice, Chabówka, Krościenko, Łanczyn, Nadwórna, Strzyżów, Tyśmieniczany, Zakopane.

W stacyach tych **wolno jedynie ładować** zwierzęta racicowe pochodzące **z rejonu zamkniętego z powodu pryszczycy** a przeznaczone wprost do rzeźni lub na targi kontumacyjne w kraju lub w Wiedniu [rozdział C, II, B/1, lit. a) i b), tudzież rozdział D, lit. a) i b)] *

Przeprowadzanie zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolone jest wyłącznie koleją i to bez przeładowania a pieszo lub na wozach tylko za pozwoleniem właściwego Starostwa i pod warunkami przez nie przepisanymi.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specyalnych zarządzeń ograniczających.

Władze polityczne I. instancyi w powiatach zamkniętych całkowicie lub częściowo z powodu pryszczycy, upoważnione są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenia zwierząt racicowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administra-

cyjnym na natychmiastową rzeź w rzeźniach publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwalać od wypadku do wypadku na wyładowanie zwierząt racicowych w stacyach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze tam gdzie chodzi o aprowizacyę większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego.

B.

W całej Galicyi zabrania się:

a) **tak zwanego handlu domokrążnego bydłem rogatem, kozami i owcami bez różnicy wieku,** przez który to handel rozumie się kupowanie, sprzedawanie lub prowadzenie bydła rogatego, kóz lub owiec chodząc, jeżdżąc od miejscowości do miejscowości i od zagrody do zagrody.

Nie uważa się jednak za handel domokrążny, jeśli rolnik lub hodowca nie trudniący się handlem bydłem rogatem, kozami lub owcami, gdziekolwiek nabędzie te zwierzęta i wyprowadzi je wprost na swe obejście w celu użytkowym lub hodowlanym lub też wykarmione u siebie przyprowadzi, względnie przywiezie do stacyi kolejowej wprost z miejsca swej siedziby celem wysłania koleją we własnym zarządzie, albo za pośrednictwem agencyi sprzedaży zwierząt c. k. Towarzystw rolniczego w Krakowie i gospodarskiego galic. we Lwowie oraz Kółek rolniczych, tudzież za pośrednictwem Spółki ziemskiej w Stanisławowie agencyi przy towarzystwie „Silskyj hospodar" i stowarzyszenia „Krajewyj Sojuz dla zbutu chudoby we Lwowie".

Jednak rolnicy, względnie hodowcy zamierzający wysłać koleją wykarmione bydło rogate, kozy lub owce mają u wydającego paszport postarać się o poświadczenie na paszporcie, że wyprowadzający zwierzę rzeczywiście u siebie wykarmił.

Również zakupienie bydła rogatego, kóz lub owiec przez rzeźników i masarzy na jednem obejściu i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do rzeźni, **niemniej zakupienie tych zwierząt przez handlarzy lecz również tylko na jednem obejściu** i przeprowadzenie względnie przewiezienie ich wprost do najbliższej stacyi kolejowej, celem załadowania, nie uważa się za handel domokrążny.

Rzeźnik, masarz lub handlarz chcący w ten sposób nabyć bydło rogate, kozy lub owce winien przedtem zgłosić się u naczelnika dotyczącej gminy (przełożonego obszaru dworskiego) a przed wyprowadzeniem kupionych zwierząt postarać się o poświadczenie wydającego paszport na odwrotnej stronie paszportu, które to poświadczenie ma zawierać imię, nazwisko i numer domu sprzedawcy i nabywcy, datę kupna, tudzież miejsce przeznaczenia zwierząt.

Do transportu kolejowego będą dopuszczone tylko bydło rogate, kozy i owce legitymowane paszportami, opatrzonymi jednem z wyżej przytoczonych poświadczeń wydającego paszport, względnie stampilią komisyi targowej i podpisem organu pełniącego nadzór fachowy na targu;

b) **wchodzenia do obcych chlewów, stajen i ubikacyj w których się trzyma bydło rogate, kozy i owce, handlarzom, ich pomocnikom, zgońcom, rzeźnikom, masarzom, miśkarzom i wogóle osobom, które przez swe zatrudnienie mają do czynienia z cudzemi zwierzętami;**

c) **pędzenia bydła rogatego, kóz i owiec przez większe przestrzenie kraju.**

Zwierzęta te wolno z zachowaniem przepisów weterynarno-policyjnych pędzić pieszo z miejscowości jednego powiatu politycznego tylko do miejscowości tego samego lub sąsiedniego powiatu politycznego.

Do powiatów politycznych dalej położonych, wolno bydło rogate, kozy i owce tylko przewozić koleją.

Bydło rogate, kozy i owce przypędzone z jednego powiatu politycznego na targowicę, znajdującą się w sąsiednim powiecie politycznym lub przewiezione na targowicę koleją albo wozami z dalszych powiatów, mogą być z tej targowicy odpędzone do którejkolwiek miejscowości bezpośrednio przylegającego powiatu, jeżeli są zaopatrzone legalnymi paszportami z klauzulą podpisaną przez lekarza weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy, że ich stan zdrowia jest zupełnie niepodejrzany *);

d) **odbywania targów i jarmarków na zwierzęta racicowe bez nadzoru lekarzy weterynaryjnych.**

*) NB. Co do zakazu handlu domokrążnego nierogacizną i pędzenia świń przez większe przestrzenie kraju miarodajne są postanowienia obwieszczenia z 10. września 1908 l. 118.528 w brzmieniu zmienionem obwieszczeniem z 29. czerwca 1910 l. XVII. 5856.

C.

W sprawie wywozu zwierząt racicowych z Galicyi postanawia się co następuje:

Wywóz zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) **użytkowych i hodowlanych do innych krajów koronnych i za granice Monarchii austryackiej może się odbywać tylko za specyalnem pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.**

* * *

Zwierzęta racicowe przeznaczone na rzeź można wywozić tak do innych krajów koronnych, jak i za granice Monarchii austryackiej tylko kolejami żelaznemi bez przekartowania posyłek i to pod następującymi warunkami:

I.

poza granice Monarchii austryackiej: jedynie za osobnem pozwoleniem c. k Namiestnictwa;

Wyjątek stanowią świnie rzeźne z powiatów politycznych wolnych od pryszczycy i pomoru, które — o ile nie istnieje zakaz wprowadzania tych zwierząt do Węgier wydany przez król. węgierskie władze, — pozwala się wywozić do Węgier przy ścisłem przestrzeganiu warunków obowiązującej w tym względzie konwencyi weterynaryjnej bez specyalnego pozwolenia c. k. Namiestnictwa;

II.

do innych krajów koronnych prócz księstwa Solnogrodzkiego (Salzburgskiego):

A/1 z miejscowości wolnych od zarazy i nie zamkniętych:

1. **wprost do rzeźni** albo o ile chodzi o bydło rogate, owce i kozy, **także na targ kontumacyjny odbywający się co piątku w Wiedniu St. Marx,** a ile chodzi o świnie także na targi nierogacizny rzeźnej we Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu tych zwierząt**) bez ograniczenia, jedynie przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt;

2. **na wolne targi:**

a) **w razie wyprowadzenia zwierząt z miejsca pochodzenia,** jeżeli tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt sprawdzi każdym razem niepodejrzany stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a urzędowy lekarz weterynaryjny po zbadaniu zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach), gdzie są pomieszczone zwierzęta przeznaczone do wywozu i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich uznaje także za zupełnie zdrowe i gdy bezpośrednio potem zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam natychmiast załadowane.

Za miejsce pochodzenia zwierząt w znaczeniu tego obwieszczenia uważa się miejscowość, w której zwierzęta przebywały bez przerwy co najmniej ostatnich 14 dni;

b) **z targów,** jeżeli zwierzęta przeznaczone do wywozu będą stosownie poznaczone i gdy bydło rogate, owce i kozy odbędą bez zarzutu 5-dniową, a świnie dwudniową obserwacyę urzędowego lekarza weterynaryjnego;

B/1 z miejscowości zamkniętych z powodu pryszczycy, w których urzędownie sprawdzono przez lekarza weterynaryjnego, że nie ma już zwierząt chorych na pryszczycę i desinfekcya została wykonana, lecz które pozostają jeszcze w 14 dniowej obserwacyi.

a) na **natychmiastową rzeź w Wiedniu,** jeżeli właściwe Starostwo, uwzględniając wchodzące w grę okoliczności, uzna, że wywóz zwierząt odbyć się może bez niebezpieczeństwa rozwleczenia zarazy i jeżeli bezpośrednio przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt w obecności delegowanego żandarma stwierdzi każdym razem dobry stan zdrowia zwierząt racicowych w całej miejscowości, a zwierzęta odstawione będą pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej i tam natychmiast załadowane przy zachowaniu obowiązujących w tej mierze przepisów. Na wagonach, w których pomieszczono takie zwierzęta, na dotyczących paszportach i liście przesyłkowym umieścić należy wyraźny napis: „Aus dem gesperrten Gebiete, zur schleunigen Schlachtung";

b) **na targi kontumacyjne na bydło rogate, owce i kozy** odbywające się **co piątku w Wiedniu St. Marx,** a o ile chodzi o świnie **na targi nierogacizny rzeźnej, w Wiedniu, które są zamknięte dla dalszego wywozu świń** z Wiednia, pod warunkami przytoczonymi pod II. B/1. litera a) z tą różnicą, że na wagonach, paszportach i liście przesyłkowym odnośnych posyłek umieszczony być ma napis: „Aus dem gesperrten Gebiete auf den Kontumazmarkt in Wien St. Marx" względnie „Aus dem gesperrten Gebiete auf den für den Abtransport von Schweinen gesperrten Borstenviehmarkt zu Wien St. Marx";

Pozwolenie Starostwa na wywóz zwierząt i dopełnianie warunków wywozu wymienionych pod II., a wszczególności: wynik rewizyi zwierząt racicowych w miejscu pochodzenia, odbycie bez zarzutu przepisanej obserwacyi, tudzież przeznaczenie zwierząt wprost do rzeźni, względnie na natychmiastową rzeź, na wolny targ, na targ kontumacyjny lub na targ nierogacizny rzeźnej, w Wiedniu mają interweniujący lekarze weterynaryjni urzędowi, względnie oglądacze zwierząt uwidaczniać zawsze na każdym poszczególnym paszporcie przed zezwoleniem na odstawę zwierząt do stacyi nadawczej, a lekarze weterynaryjni, którzy wykonują oględziny zwierząt w tej stacyi, obowiązani są przytoczyć te szczegóły w języku niemieckim na paszporcie okładkowym i postarać się o to, aby na listach przesyłkowych i wagonach uwidoczniono zawsze przeznaczenie zwierząt (wprost do rzeźni, na wolny targ i t. d.) oraz inne wymagane napisy.

**) We Wiedniu (St. Marx) nie odbywają się obecnie wolne targi na nierogaciznę.

Bydło rogate, owce i kozy **z miejscowości wolnych od zarazy i niezamkniętych,** co do których nie dopełniono warunków wymienionych pod A/1., liczba 2, litera a) względnie b) t. j. rewizyi przez miejscowego oglądacza zwierząt i badania przez urzędowego lekarza weterynaryjnego, względnie obserwacyi weterynarskiej, wolno wywozić przy przestrzeganiu obowiązujących przepisów, na wolne targi w innych krajach koronnych **tylko z centralnej targowicy bydlęcej w Krakowie,** jednak pod warunkiem, że zwierzęta te wyładowane zostaną w Krakowie i pomieszczone w stajniach targowicy krakowskiej najpóźniej we wtorek każdego tygodnia, a załadowane zostaną nie wcześniej jak w piątek po 12 godzinie w południe lub w dniach następnych, ewentualnie, jeżeli od chwili załadowania tych zwierząt do wagonów w stacyi nadawczej do chwili wywozu ich ze stajen targowicy krakowskiej upłynęło 5 pełnych dni.

* * *

Koszta badania zwierząt w miejscu pochodzenia, ich znaczenia, odkonwojowania do stacyi kolejowej i weterynaryjnej obserwacyi, ponosić mają strony.

D.

Wyprowadzanie względnie wywóz zwierząt racicowych z rejonu zamkniętego z powodu pryszczycy do innych miejscowości w kraju reguluje się w sposób następujący:

Z miejscowości rejonu zamkniętego pozostających w 14-dniowej obserwacyi. i z tych, gdzie zaraza jeszcze pannje, a zagród (pastwisk) wolnych od zarazy i niegraniczących a zapowietrzonemi, można za zezwoleniem władzy admiuistracyjnej powiatowej miejsca pochodzenia zwierząt wyprowadzać względnie wywozić zwierzęta racicowe:

a) **wprost na rzeź** do rzeźni w Krakowie, Lwowie, Białej i Podgórzu, oraz w miejscowościach tego samego lub sąsiadującego bezpośrednio powiatu politycznego, w których istnieje rzeźnia publiczna nadzorowana przez lekarza weterynaryjnego, pod warunkiem, że tuż przed wyprowadzeniem miejscowy oglądacz zwierząt stwierdzi niepodejrzany stan zdrowia wszystkich zwierząt racicowych w zagrodach (na pastwiskach) z których zwierzęta pochodzą i w zagrodach (na pastwiskach) sąsiednich i okoliczność tę, uwidoczni na paszportach, a zwierzęta bezpośrednio po tem odprawione będą pod konwojem do najbliższej stacyi kolejowej względnie do rzeźni w powiecie lub powiatach sąsiednich i tam natychmiast załadowane, względnie zaraz wybite.

Wyjątek pod tym względem stanowią zwierzęta przeznaczone na rzeź w Krakowie i Lwowie, których wybicie może być za pozwoleniem organów weterynaryjnych wykonujących z ramienia Rządu nadzór nad targami zwierzęcymi w tych miastach — odroczone do dni trzech, jeżeli przy wyładowaniu okażą się zdrowe i niepodejrzane, a odroczenie to nie łączy się z niebezpieczeństwem rozwleczenia zarazy.

b) **na targi kontumacyjne** we Lwowie i Krakowie pod warunkami przewidzianymi w obwieszczeniu z 19 września 1911 l. XVII. 14258.

Koszta zastosowania środków ostrożności wymienionych pod a) i b) ponosić mają strony.

Co do klauzulowania paszportów i uwidaczniania na listach przesyłkowych przeznaczenia zwierząt obowiązują analogicznie przepisy wymienione pod C.

E.

Systując na czas niebezpieczeństwa zarazy ułatwienia w obrocie kolejowym zwierzętami racicowemi wewnątrz kraju wymienione w punktach 4, 5, 6, 7 i 8 obwieszczenia z 29. czerwca 1910 l. XVII. $\frac{5743}{28}$ 23.

postanawia się, że wszystkie zwierzęta racicowe bez względu na ilość sztuk i odległość stacyi przeznaczenia, mają być poddawane oględzinom weterynarskim tak przy załadowaniu do wagonów w stacyi kolejowej nadawczej jak i wyładowaniu w stacyi kolejowej odbiorczej.

Jednakże zwierzęta racicowe rzeźne nabyte na targach w kraju, a przeznaczone na natychmiastową rzeź w rzeźniach krajowych połączonych z torem kolejowym (Biała, Kraków, Lwów, Podgórze), wolno ładować do tych rzeźni także bez oględzin weterynarskich w stacyi nadawczej jeżeli organa kolejowe sprawdzą, że paszporty zaopatrzone są pieczęcią komisyi targowej i poświadczeniem organu weterynaryjnego pełniącego nadzór targowy stwierdzającem niepodejrzany stan zdrowia zwierząt. Przeznaczenie zwierząt wprost do rzeźni w Białej, Krakowie, Lwowie i Podgórzu ma być zawsze uwidocznione wyraźnie na listach przesyłkowych.

Nadto zarządza się, że rampy kolejowe, miejsca, gdzie się zwierzęta wsadza, wysadza i spędza, mostki i schody użyte do ładowania i wyładowania zwierząt racicowych w stacyach kolejowych w kraju, należy aż do odwołania poddawać odkażeniu po każdorazowem użyciu.

Odkażenie to ma być dokonane najpóźniej w 24 godzin po wyładowaniu, względnie załadowaniu zwierząt, a w każdym razie przed ponownem użyciem dotyczącego objektu.

Z nawozem, śmieciem i ściółką pochodzącą z tych objektów postępować należy tak samo, jak z nawozem znajdującym się w wagonach przeznaczonych do desinfekcyi (§ 2. ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108).

W końcu zwraca się uwagę na postanowienia § 19 ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, według których nie wolno wprowadzać w obrót zwierząt domowych dotkniętych zaraźliwą chorobą zwierzęcą objętą obowiązkiem donoszenia, tudzież zwierząt podejrzanych o chorobę taką, albo o zarażenie się.

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązuje z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 6 sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. pp. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 grudnia 1911.

Za c k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. Cw. 2078/11 (2) (14002 2—3)

E d y k t.

Przeciw Marcinowi i Zofii Kołodziejom, w Kamieniu, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank handlowy i przemysłowy w Rudniku n/S. pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1400 kor. zpn

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Marcina i Zofii Kołodziejów ustanawia się p. adwokata dr. Wachtla w Rzeszowie, kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina i Zofię Kołodziejów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 25 listopada 1911.

L. cz. C. I. 416/11 (1) (14149)

E d y k t.

Przeciw Szymonowi Harajdzie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Jana Słuszkiewicza starszego w Sanoku pozew o wykreślenie prawa zastawu dla 3/12 części wierzytelności w kwocie 1460 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9 rano, dom Bardachów.

Celem strzeżenia praw Szymona Harajdy ustanawia się p. dr. Bendla adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. Cg. I. 104/11 (5) (14147)

E d y k t.

Przeciw Maryi Lachowskiej zam. Kłodzińskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego O. I. w Złoczowie przez Jacka Kłodzińskiego i tow. pozew o uznanie pisemnego rozporządzenia ostatniej woli za nieważne, zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 grudnia 1911 o godz. 9 rano do tego sądu, b. Nr. 5

Celem strzeżenia praw Maryi Lachowskiej zam. Kłodzińskiej, ustanawia się p. dr. Altera adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Lachowską zam. Kłodzińską w rzeczonej

sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Złoczów, dnia 26 listopada 1911.

L. cz. C. I. 387/11 (2) (14109)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Hnatiukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Maksyma Hnatiuka z Germakówki pozew o uznanie własności 1/4 części realności lwb. 194 gm. Germakówka.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie b. Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Hnatiuka ustanawia się p. Teodora Pawluka w Mielnicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Hnatiuka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. C. II. 278/11 (2) (14174)

Edykt.

Przeciw Anieli Płonka, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Stanisława Pelca gospodarza w Borku nowym pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 243 gm. Borek nowy.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 22 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Anieli Płonka ustanawia się p. dr. Strowskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Anielę Płonka w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. C. VI. 225/11 (1) (14176)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Chuchli, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Arona Schusheima z Błażowej pozew o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Franciszka Chuchli ustanawia się p. dr. Strowskiego adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Chuchlę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tyczyn, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. C. VI. 222/11 (1) (14175)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Katarzyny Gwardacz, wniesiony został do c. k. sądu w Tyczynie przez Jakóba Tuchmana pozew o 450 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 grudnia 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 4

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się p. dr. Sahanka adw. w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tyczyn, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. C. I. 421/11 (1) (14162)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Turzańskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielnicy przez Józefa Mühlnera z Okóp pozew o własność pgr. 651 w Okopach.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. sądzie, b. Nr. 8 audyencyę do rozprawy na dzień 13 grudnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Iwana Turzańskiego ustanawia się p. Mikołaja Turzańskiego w Okopach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Turzańskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielnica, dnia 27 listopada 1911.

L. cz. C. I. 390/11 (14153)

Edykt.

Przeciw Ilkowi Pihil z Krywych, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Dmytra Szydywar z Krywych pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Rattlera w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 5 grudnia 1911.

L. cz. C. II. 234/11 (1) (14107)

Edykt.

Przeciw Janowi Kantemu Niklowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kętach przez Jadwigę Mortkową z Porąbki pozew o intabulacyę prawa własności parceli l. 5589 w Porąbce z przynależytościami.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 grudnia 1911 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kantego Nikla ustanawia się Jana Gałuszkę w Porąbce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, dnia 26 listopada 1911.

L. cz. C. V. 522/11 (1) (14111)

Edykt.

Przeciw Michałowi Szypot przedtem w Dobraczynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Tymka Muża w Klusowie pozew o 622 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 29 grudnia 1911, sala rozpraw Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sokal, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 378/11 (1) (13954)

Edykt.

Przeciw Salamonowi Altheim, Jüdel Altheim, Samuelowi Altheim właściwie Józefowi Wiszniewskiemu, których miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieobjętej masie spadkowej Jechiela Schreyera wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Eisigą, Jachetę Leę 2 im., Süsiego Horowitzów i Ryfkę Hudel ur. Horowitz zam. Vogel w Stanisławowie, pozew o zniesienie współwłasności do realności objętej wyk. hip. l. 1314 gm. kat. Stanisławów.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 69.

Celem strzeżenia praw powyższych ustanawia się p. dr. Izydora Kornblüha adw. w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stanisławów, 14 listopada 1911.

L. cz. C. II. 711/11 (1) (14101)

Edykt

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Marusi Jaremczuk wniósł Matij Jaremczuk gospodarz w Połanicy popowiczowskiej przez adw. dr. Izydora Berlsteina skargę o wydanie książeczki Kasy oszczędności miasta Stanisławowa Nr. 2344 na 687 kor 69 hal. opiewającej, zpn.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godz. 8 rano w biurze Nr. 14.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej nieobjętej masy spadkowej kuratorem Petro Hryceńko w Tatarowie będzie ją zastępował, dopóki nie zostanie objętą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Delatyn, dnia 7 grudnia 1911.

L. cz. C. III. 268/11 (2) (14200)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Masłejowi i Mikołajowi Dulakowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Herscha Bartha pozew o 280 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Fedora Masłeja i Mikołaja Dulaka ustanawia się p. dr. Witolda Müllera adw. w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 6 grudnia 1911.

L. cz. C. I. 385/11 (1) (14210)

Edykt.

Przeciw Mikołajowi Bałko s. Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Józefa Gajowskiego pozew o 360 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 18 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. Iwana Bałko w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mosty wielkie, 8 grudnia 1911.

Konkursa.

L. cz. 150.945/II. (14033 3—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Psarach z poborami III. klasy 2 stopnia i ryczałtem 532 koron rocznie na służącego,

2. w Rajbrocie z poborami III. klasy 6 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 29 grudnia o pierwszą posadę, a najpóźniej do 22 grudnia b. r. o następną posadę do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, 7 grudnia 1911.

C. k. Prezydent
Wopaterni.

L. cz. 4393 (13393 3—3)

Konkurs

na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Białej

Wymagane kwalifikacye są: Nieprzekroczony 40 rok życia, ukończenie kursu dla konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym, ewentualnie szkoły przemysłowej w dziale budownictwa, i przynajmniej dwuletnia praktyka przy budowie i konserwacyi dróg.

Z posadą tą połączone są następujące pobory roczne: Płaca początkowa 1200 kor. z dodatkiem aktywalnym 200 koron i ryczałtem na objazdy dróg w kwocie 800 koron.

Płaca z dodatkiem wzrastają według tutejszego szematu do wysokości płac urzędników państwowych rangi XI. W razie wykazania wydatniejszej kwalifikacyi mogą być początkowe pobory według umowy w granicach szematu stosownie podwyższone.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na 1 rok a po upływie tego roku i stwierdzeniu zadawalniającego uzdolnienia do pełnienia tej służby nastąpi stabilizacya.

Ubiegający się o tę posadę winien najpóźniej do końca grudnia b. r. wnieść do Wydziału powiatowego w Białej podanie zaopatrzone w metrykę, świadectwa szkolne i z odbytej praktyki.

Wydział Rady powiatowej.

Biała, dnia 2 grudnia 1911.

L. cz. 152120/II. (14182 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta c. k. Urzędu pocztowego i telegraficznego w Klimkówce z poborami III klasy 4 stopnia, ryczałtem 378 koron rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 850 koron rocznie za codzienną dwurazową jazdę posłańczą do Rymanowa i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 27 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 9 grudnia 1911.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

C. k. Prezydent
Wopaterni.

Upadłości.

L. cz. S. 9/11 (1) (14091 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej błp. Jakóba Adama niezarejestrowanego kupca i właść. składu przyborów szewskich we Lwowie ulica Żółkiewska 10.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego wyższego dr. Władysława Małaczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dr. Henryka Leonarda Szeib we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 14 grudnia 1911, o godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 20 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 3 lutego 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 5 lutego 1912 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów usanteczniônych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 1 grudnia 1911.

L. cz. S. 11/11 (72) (14189)

W konkursie Klary Raschbaum, kupcowej w Tarnopolu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonyć wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 15 grudnia 1911, wyznacza się audyencyę na dzień 21 grudnia 1911 o godz. 4 po południu w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze Nr. 22.

Tarnopol, dnia 13 listopada 1911.

Komisarz konkursowy.

Firmy.

L. cz. Firm. 1443 poj. III. 110 (13691)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Drukarnia narodowa Zofia z Manieckich Szpunar".

Zmarła Zofia z Manieckich Szpunarowa. Odtąd właścicielem sam dr. Walenty Szpunar, adwokat w Łańcucie.

Dzień wpisu: 4 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 28 października 1911.

L. cz. Firm. 1159 Rg. A. 313 (13682)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, ul. Furmańska l. 1.

Brzmienie firmy: Seidmann i Ausschnitt, po niemiecku: Seidmann u. Ausschnitt.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel księgami hebrajskiemi bądźto modlitewnikami, bądź księgami treści literackiej spisanemi w języku hebrajskim.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 4 października 1911 zawarta kontraktem spółki z daty: Lwów, 3 marca 1911 l. cz. 37.261 oraz oświadczeniem z 19 lipca 1911.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Benzion Seidmann i Izak Hersch 2 im. Ausschnitt kupcy we Lwowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego jest uprawniony każdy spólnik z osobna.

Podpis firmy: pod wypisaną, wydrukowaną lub w inny mechaniczny sposób wyciśniętą pieczęcią firmową którykolwiek ze spólników umieści swój własnoręczny podpis.

Dzień wpisu: 4 październ.ka 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 września 1911.

L. cz. Firm. 390 Stow. II. 1242 (13696)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm i stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bolesław.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bolesławiu, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Jan Wróbel, Aleksander Grodziński i ks. Wojciech Młyniec; wykluczony Józef Kochanek.

Członkowie dyrekcyi wybrani ponownie: ks. Wojciech Młyniec, jako przełożony zarządu, Aleksander Grodziński, jako zastępca przełożonego, Jan Wróbel, jako członek zarządu, nowo wybrany Jan Doktor, jako członek zarządu.

Data wpisu: 4 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 4 listopada 1911.

Ч. сп. Фірм. 1019/11 Стов. VII. 192 (13998)

Оповіщене.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли оголошує, що 18 падолиста 1911 вписано в реєстрі для стова ришень зарібкових і господарских, що на підставі статута з дати Мостиска 3 падолиста 1911 завязало ся стоваришене „Спілка господарско-торговельна „Сила", стоваришене зареєстр. з обмеженою порукою в Ляшках гостинцевих.

Істнованя стоваришеня не є обмежене.

Цілею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту:

а) куповати, арендовати і наймати ґрунта і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами, своїх членів і їх хосен;

б) уряджувати склади знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) продавати для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

і) уділювати лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Першими членами управи суть:

1. Федько Буцько, господар в Ляшках гастинцевих, яко справник,

2. Василь Коритніцкий, господар в Ляшках гостинцевих, яко касиєр,

3. Йосиф Рибачевский, управитель школи в Ляшках гостинцевих, яко книговодець.

Фірму буде підписувати управа в той спосіб, що при фірмі стоварименя уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оден уділ члена стоваришеня виносить 20 кор, котрий можна сплатити або відразу або піврічно по 5 кор. Член стоваришеня відповідає за зобовязаня стоваришеня окрім своїм уділом також еще до десятьразової висоти заявленого уділу.

Звичайні загальні збори скликує Рада надзираюча письменним оголошенем уміщеним на таблици на льокали стоваришеня, або розісланим обіжником або в одній з львівских часописей.

Оповіщеня і завідомленя до членів стоваришеня виходять від управи і будуть таксамо уміщовані на будинку стоваришеня або в одній з львівских часописей.

Перемишль, 11 падолиста 1911.

L. cz. Firm. 1047/11 Stow. I. 53 (13559)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż d. 21 listopada 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Stowarzyszenia Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, odbytem dnia 7 listopada 1911 wybrani zostali przez Radę nadzorczą i przez walne zgromadzenie zatwierdzeni członkowie Dyrekcyi:

1. Grzegorz Szczyrba ponownie jako naczelny dyrektor,

2. Dr. Roman Sekieła adwokat krajowy w Jaworowie, jako nowy członek i kasyer Towarzystwa.

3. Andrzej Marenin, jako nowy członek i jako kontrolor Towarzystwa.

Zastępcy dyrektorów:

1. Denys Kulczycki, nowy członek, jako zastępca naczelnego dyrektora.

2. Mikołaj Koranczewski, ponownie jako zastępca kasyera Towarzystwa.

3. Jerzy Pytlik ponownie, jako zastępca kontrolora Towarzystwa i że dotychczasowi członkowie dyrekcyi Stanisław Lachowicz, Feliks Siennicki i Mikołaj Masiuk z członków dyrekcyi ustąpili.

Przemyśli 23 listopada 1911.

L. cz. Firm. 972/11 Rj. A. I. 138 (13560)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Mościska.

Brzmienie firmy: M, D. Landau, S. Reches i L. Reches, cegielnia kręgowa, fabryka dachówek i rur drenowych w Mościskach.

Przedmiot przedsiębiorstwa: cegielnia, fabryka dachówek i rur drenowych.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Mojżesz Dawid Landau, Samuel Reches i Lazar Reches, kupcy w Mościskach.

Podpis firmy: Firmę podpisywać będą dwaj spólnicy, a to Mojżesz Dawid Landau i jeden z reszty spólników to jest Samuel Reches lub Lazar Reches.

Dzień wpisu: 28 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 28 października 1911.

L cz. Firm. 1465/11 Stow. IV. 198 (13555)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rzegocina Sp. Wiśnicz.

Brzmienie firmy: Powszechny Zakład kredytowy w Rzegocinie, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością ograniczoną.

Uchwałą walnego zgromadzenia z 9 listopada 1911 uchwalono zmianę statutu w tym kierunku, że siedziba Stowarzyszenia zostaje przeniesioną z Rzegociny do Myślenic.

Data wpisu: 6 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział III.

Kraków, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. Firm. 958/11 Rj. A. I. 137 (13558)

Wpis firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: Efroim Laufer i Ch. Grossmana synowie w Przemyślu, wyrąb lasu i tartak parowy, po niemiecku: Efroim Laufer und Ch. Grossmaus Söhne Przemyśl, Holz- und Dampfsägegeschäft.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Efroim Laufer, Berisch Grossman i Jakób Grossman, kupcy w Przemyślu.

Podpis firmy: Firmę będą podpisywać wszyscy trzej spólnicy Efroim Laufer, Berisch Grossman i Jakób Grossman.

Data wpisu: 28 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 28 października 1911.

L. cz. Firm. 1497/11 Pojed. I. 205 (13628)

Zmiany i dodatki do istniejacych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych.

Do rejestru dla firm pojedynczych wpisano.

Siedziba firmy: dotychczas Ostrów Berezowica, odtąd Tarnopol.

Brzmienie firmy: „Samuel Perlberger, sprzedaż piwa i handel spirytusu z siedzibą handlową Ostrów-Berezowica.

Zmiana firmy na: „Samuel Perlberger, sprzedaż piwa i handel spirytusu".

Data wpisu: 7 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Firm. 649 Stow. IV. 63 (13789)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sokal.

Brzmienie firmy: Towarzystwo bankowe w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Galicyjska Kasa kredytowa w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na walnem zgromadzeniu z dnia 26 kwietnia 1911 uchwalono zmianę § 1 statutu w brzmieniu protokołu w zbiorze załączek przechowanego.

Data wpisu: 5 sierpnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 28 lipca 1911.

L. cz. Firm. 1477/11 Spółk. I. 139 (13629)

Wykreślenie firmy.

Wykreślono z rejestru dla firm spółkowych:

Siedziba firmy: Nastasów.

Brzmienie firmy: Józef Margulies i Calal Margulies.

Przedmiot przedsiębiorstwa: poddzierżawa prawa propinacyi w Nastasowie.

Z powodu zgaśnięcia prawa propinacyi.

Data wpisu: 7 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Tarnopol, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Firm. 534/11 Poj. I. 238 (13744)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddziału A. wykreślono.

Siedziba firmy: Kniaże.

Brzmienie firmy: Berl Rapp.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi i młyna w Kniażem.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 sierpnia 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 23 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 685/11 Rg. A. I. 89 (13743)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Zborów.

Brzemienie firmy: Bracia Schmorak.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa propinacyi w Zborowie skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 21 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział II.

Złoczów, dnia 21 października 1911.

L. cz. Firm. 689/11 Rg. A. I. 144 (13742)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Zborów.

Brzmienie firmy: Mendel Ochs.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel napoi spirytusowych i piwa w Zborowie.

Właściciel: Mendel Ochs w Zborowie.

Dzień wpisu: 21 października 1911.

C. k. Sąd obwodowyjako handlowy,
Oddział II.

Złoczów, dnia 21 października 1911.

L. cz. Firm. 1343 Rg. C. 165 (13687)

Zmiany i dodatki do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Galicyjska spółka zbytu bydła, trzody chlewnej, spółka z ograniczoną poręką we Lwowie, po niemiecku: „Galizische Viehverwerthungsgesellschaft, Gesellschaft mit b. H. in Lemberg".

Prokurę udzielono: Arnoldowi Thenac urzędnikowi we Lwowie, który firmę spółki podpisywać będzie kolektywnie z jednym z jej zaw adowców.

Dzień wpisu: 16 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 8 października 1911.

L. cz. Firm. 1023/11 Rj. A. I. 145 (13561)

Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm oddz. A.

Siedziba firmy: Przemyśl.

Brzmienie firmy: S. Wohlman.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk i sprzedaż palonych napojów spirytusowych i wyszynk piwa.

Właściciel: Schulim Diamant recte Wohlman.

Podpis firmy: S, Wohlman.

Data wpisu: 13 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Przemyśl, 11 listopada 1911.

L. cz. Firm. 391 Stow. II. 882 (13565)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako handlowy przyjmuje do wiadomości i zarządza wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo kupieckiego kredytu stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką z siedzibą w Sędziszowie" oraz ogłoszenie:

1. że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 3 września 1911 uchwalono zmianę statutu tegoż Towarzystwa,

2. że wedle tego zmienionego statutu firma, siedziba i czas trwania stowarzyszenia, oraz odpowiedzialność członków nie uległy żadnej zmianie,

3. że celem Towarzystwa jest wedle zmienionego statutu dawać członkom swoim możność korzystnego lokowania ich oszczędności tudzież dostarczać im potrzebnych do obrotu w gospodarstwie, przemyśle, rzemiośle i handlu, kapitałów za opłatą umiarkowanego procentu przez dyrekcyę ustanowić się mającego (§ 1), zaś do zakresu działania Towarzystwa należy: udzielanie członkom pożyczek na weksle za poręką lub bezpieczeństwem hipotecznem, pyzyjmowanie wkładek oszczędności za oprocentowaniem przez dyrekcyę ustanowić się mającem, oraz zaciąganie kredytów potrzebnych mu do obrotu (§ 2),

4. że skład dyrekcyi żadnej nie uległ zmianie (§ 20), wreszcie,

5. że wedle zmienionego statutu winne wszelkie obwieszczenia, a wszczególności zwołanie walnych zgromadzeń być jednorazowo ogłoszone afiszami w siedzibie stowarzyszenia (§ 18).

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział IV.

Tarnów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. Firm. 1538/11 Pojed. I. 218 (13631)

Löschung einer Firma!

Gelöscht wurde im Handelsregister für Einzelfirmen.

Sitz der Firma: Podwołoczyska.

Firmawortlaut: „S. Messing".

Betriebsgegenstand: Commissions und Vorschussgeschäft landwirtschaftlicher Produkte in Podwołoczyska. (Przedsiębiorstwo komisowe i udzielanie pożyczek na produkta gospodarskie w Podwołoczyskach).

In Folge Überganges sämmtlicher Activa und Passiva auf die neu errichtete Kommanditgesellschaft S. Messing & C.

Datum der Eintragung: 7 Nowember 1911.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.

Tarnopol, den 6 Nowember 1911.

L. cz. Firm. 1171/11 Rg. A. I. 310 (13680)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, Rynek 39.

Brzmienie firmy: J. Pińkiewicz i W. Humnicki pracownia wyrobów wytłaczanych z metalu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy:

Forma spółki: jawna spółka od 1 sierpnia 1911.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Pińkiewicz i Włodzimierz Humnicki we Lwowie.

Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod wyciśniętą pieczęcią firmy obaj spólnicy położą swe podpisy.

Dzień wpisu: 28 września 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 25 września 1911.

L. cz. Firm. 1413 poj. II. 95 (13622)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Uprawnieni do podpisywania firmy: dyrektor dr. Jerzy Michalski.

Ustąpił z dyrekcyi: dr. Wacław Domaszewski.

Zmarł: Dr. Jan Drohojowski.

Dzień wpisu: 27 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 23 października 1911.

L. cz. Firm. 1537/11 Stow. III. (13502)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Trembowla.

Brzmienie firmy: „Polska Kasa pożyczkowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką".

Data statutu: Trembowla dnia 8 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: podniesie-

nie zarobku i gospodarstwa swych członków przez udzielanie im kredytu na umiarkowany procent na warunkach możliwie dogodnych, oraz dorada i pomoc w sprawach gospodarczych i finansowych.

Dyrekcya: dyrektorowie: 1. Artur Kopacz, c. k. profesor gimnazyalny, 2. Krzysztof Łukasiewicz, właściciel realności, 3. Franciszek Szczepan, sekretarz Wydziału powiatowego i właściciel realności, tudzież zastępcy dyrektorów, 4. Antoni Bielecki, 5. Antoni Filas i 6. Józef Gaudyn, właściciele realności, wszyscy w Trembowli.

Podpis firmy (F. Z.): Dyrekcya podpisuje za stowarzyszenie kładąc podpisy pod firmą stowarzyszecia. Do ważności zobowiązania potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcyi lub jednego członka dyrekcyi i jednego zastępcy.

Ogłoszenia: wybrane do ogłoszeń i zawiadomień czasopismo będzie przez Radę nadzorczą podane do wiadomości członków przez pisemne ogłoszenie w biurze stowarzyszenia.

Udział członków: udział każdego członka wynosi 100 kor., członek może za zgodą dyrekcyi deklarować i wpłacić więcej udziałów; udziały wpłacone być mogą całkowicie lub w ratach przez dyrekcyę oznaczonych najmniej po jednej koronie.

Odpowiedzialność członków jest ograniczona

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 23 października 1911.

L. cz. Firm. 1383/11 Odd. A. II. 9 (13553)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm Oddział A.

Siedziba firmy: Prądnik Biały Sp. Kraków.

Brzmienie firmy: L. M. Anisfeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa: fabryka koronek.

Właścicielka firmy Liebe Marjem Anisfeld zam. w Krakowie, Stradom 7.

Udzielono prokurę Mojżeszowi Jakóbowi Engelsteinowi przemysłowcowi w Krakowie z tem, że Liebe Marjem Anisfeld, jak i prokurzysta podpisywać będą firmę osobno, a to Liebe Marjem Anisfeld słowy L. M. Anisfeld, zaś Mojżesz Jakób Engelstein w następujący sposób: „P. p. a. L. M. Anisfeld M. J. Engelstein.

Dzień wpisu: 12 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 6 października 1911.

L. cz. E. 156/11 Stow. III. 131 (13424)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Ulucz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Uluczu, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną odpowiedzialnością, w języku niemieckim: Credit Verein für Handel und Gewerbe in Ulucz, registrierte Genossenschaft mit dreifacher beschränkter Haftung.

Data statutu. Bircza 22 maja 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie kredytu członkom.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Dyrekcya składa się z 3 członków dyrektorów wybieranych na Walnem Zgromadzeniu na lat 6 a to: Leisora Arma z Birczy, Markusa Spaltera i Samuela Grappla z Ulucza.

Podpis firmy (F. Z.): firmę podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi.

Ogłoszenia mają być ogłaszane w jednym z dzienników krajowych lub plakatami w Uluczu.

Udziały członków: wkładka udziałowa opiewa na 100 kor.

Odpowiedzialność: odpowiedzialność członków rozciąga się do potrójnej kwoty deklarowanych udziałów.

Data wpisu: Sanok dnia 7 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 9 października 1911.

Kuratele.

L. cz. L. 9/11 (8) (13614)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Stanisława 2 im. Vogla w Sądowej Wiszni.

Kuratorem jego ustanowiono p. Wacława Wenzla w Tłumaczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, 31 października 1911.

L. cz. P. 161/11 (7) (13707)

Edykt.

Za niewłasnowolnego uznano Mikołaja Karwackiego w Krzywczu.

Kuratorem jego ustanowiono Bazylego Babyna w Krzywczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 16 września 1911.

L. cz. L. 7/11 (13975)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jędrzeja Radonia w Izdebniku.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Dudka w Izdebniku.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 12 października 1911.

L. cz. P. 142/11 (1) (13976)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Sarę Honig vel Langer w Woli pławskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Jakóba Honiga w Woli pławskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mielec, 12 października 1911.

L. cz. P. 6/11 (4) (13885)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Stefana Klusa w Podborcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Jaremkę w Podborcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 5 października 1911.

L. cz. L. 2/11 (14) (13965)

Edykt

Wojciech i Anna Chrastowie z Czasławia z powodu marnotrawstwa oddani pod kuratelę Jana Kalemby z Czesławia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobczyce, dnia 17 września 1911.

L. cz. XVIII. 11/11 (6) (13949)

Edykt.

Kazimiera Wędkiewiczowa i Fabianna Salska uznane za niezdolne do samoistnego zarządzenia swojemi sprawami.

Kuratorem ich dr. Władysław Wędkiewicz w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XVIII.

Kraków, dnia 30 lisfopada 1911.

L. cz. P. 107/11 (13985)

Edykt.

Józef Kielar z Wołczy dolnej uznany marnotrawnym.

Kuratorem Antoni Biedka z Wołczy doinej.

Sąd powiatowy.

Starasól, 30 sierpnia 1911.

L. cz. P. 101/11 (4) (13974)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Jana Kolkę w Jaworznie.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Byrczka w Jaworznie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 30 października 1911

L. cz. L. VI. 2/11 (13978)

Za umysłowo niedołężną uznano Magdę Bałahurak z Wołosowa.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Ołeksiuka Nykoły z Wołosowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Nadwórna, 17 maja 1911.

L. cz. P. VII. 157/11 (5) (13652)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Kazimierza Rudnickiego w Nowym Sączu.

Kuratorem jego ustanowiono Eugeniusza Słojowskiego, urzędnika kolejowego w Nowym Sączu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Nowy Sącz, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. P. VI. 113/11 (4) (13482)

Nad Franciszkiem Myszkowskim z Petlikowiec starych zawieszoną kuratelę z powodu marnotrawstwa.

Kuratorem dla niego ustanowiono Teodora Muchę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Buczacz, 15 listopada 1911.

L. cz. P. 85/11 (5) (13799)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Władysława Pichorza w Zborczycach.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Żyłę w Nieznanowicach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Nieznanowice, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. P. IX. 199/11 (4) (13951)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Annę Dubiel w Łące.

Kuratorem jej ustanowiono Bartłomieja Sądka w Łące.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IX.

Rzeszów, dnia 28 października 1911.

L. cz. P. III. 258/11 (14126)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Feliksa Niżałowskiego w Markowej.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Sobotkiewicza w Markowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Podhajce, 27 października 1911.

L. cz. L. I. 13/11 (13745)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Natana Sterna w Jaśle.

Kuratorem jego ustanowiono Natana Bersteina w Jaśle.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. 115/11 (5) (13861 1—3)

Edykt.

Zofię Słebodzińską z Ciężkowic uznano umysłowo chorą, zaś kuratorem ustanowiono Władysława Czerwińskiego z Grybowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 1 listopada 1911.

L. cz. 68/11 (15) (13963 1—3)

Edykt.

Mojżesza Kligelfraua z Falkowy uznano umysłowo niedołężnym, zaś kuratorem jego ustanowiono Natana Hirscha 2 imion Röslera z Falkowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ciężkowice, dnia 4 grudnia 1911.

L. cz. P. 192/11 (7) (13979 3—3)

Warwara z Mełnyków Huculak z Hołoskowa uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem jej ustanowiony Ilko Huculak z Hołoskowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. P. 2/11 (21) (14040 3—3)

Edykt.

Zawieszona nad Julią z Swierzawskich 1 śl. Górkową 2 śl. Lisińską kuratela z powodu marnotrawstwa została uchyloną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 4 listopada 1911.

L. cz. P. 161/11 (6) (13916 3—3)

Jurko Król ze Skopówki uznany umysłowo-chorym.

Kuratorem ustanowiony Michał Król ze Skopówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, 23 października 1911.

L. cz. P. 383/11 (3) (13918 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Mszańskiego w Piwnicznej.

Kuratorem jego ustanowiono Tomasza Jarzębaka w Piwnicznej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 9 października 1911.

Spadki.

L. cz. A. 81/9, P. 126/9 (9) (14066 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku podaje do wiadomości, że Justyna Baran zmarła w Zarwanicy dnia 13 stycznia 1909.

Gdy miejsce pobytu dziedzica Jakóba Barana nie jest znane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty edyktu, zgłosił się w sądzie, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Łuciem Rysanem z Zarwanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Wiśniowczyk, dnia 8 listopada 1910.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Пр. 189/11 (2) (14073)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий карний яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Громадский Голос“ число 55 з дня 6 грудня 1911 в артикулї „Про дійсних виновників інквизиції“ враз з відносячую ся до того артикулу ілюстрациєю під написею „так палили людей інквізитори“ до кінця містить в собі єство провини з §§ 303 зак. кар. узнав доконану в дни 7 грудня 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищене цїлого накладу і видав по мисли § 493 п. к. заказ дальшого розширюваня того друкового письма.

Львів, дня 9 грудня 1911.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 69/11 (3) (13940 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Maryan Chwalibogowski, od roku 1873 do roku 1881 inżynier kolei nadwiślańskiej, wyjechawszy z Krakowa w czerwcu 1881 r. na swą posadę do Kowla (Król. Polskie), do objęcia tej posady wcale się nie zgłosił i od chwili jego wyjazdu z Krakowa to jest od przeszło 30 lat zaginęły o nim wszelkie ślady.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 us. c., przeto wdraża się na prośbę dr. Witolda Chwalibogowskiego i Sp. postępowanie, celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi panu dr. Michałowi Münzowi, adwokatowi w Krakowie wiadomości o powyż wymienionym.

Maryana Chwalibogowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1912 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. Nc. I. 38/10 (1) (13883 2—3)

Na wniosek Markusa Fiderera w Tłustem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi dwu rzekomo przez wnioskodawcę zaginionych polic asekuracyjnych wystawionych przez Towarzystwo „Anker“ Gesellschaft für Lebens und Renten Versicherung dnia 1 maja 1898 Nr. 59.121 E. na kwotę 3000 kor. (ubezpieczony Markus Fiderer) na rzecz Salamona Simche recte Fiderera i dnia 1 maja 1898 Nr. 242.632 na kwotę 2389 kor. 20 hal. (ubezpieczony Salamon Simche recte Fiderer).

Posiadacza powyższych polic wzywa się, by zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie takowe po upływie powyższego czasokresu zostaną uznane za nieistniejące.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tłuste, dnia 30 października 1911.

L. cz. Nc. III. 481/11 (4) (13959 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Anny Kornyło z Żużela wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki udziałowej Spółki pożyczkowej w Bełzie Nr. 406 na 46 kor. 90 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 30 listopada 1911.

L. cz. Nc. III. 485/11 (4) (13960 2—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Fedka Soroki z Przewodowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki oszczędności Towarzystwa zaliczkowego w Bełzie na nazwisko Fedka Soroki wystawionej Nr. 1644 na kwotę 1060 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bełz, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. T. 122/11 (1) (13835 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maksa Glasermana we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych dwóch weksli in bianco bez daty wystawienia i płatności, opiewających każdy na kwotę po 5000 kor. wypełnionych, akceptowanych przez Leona Zuckermana oraz

zaopatrzonych pieczątką „Magister farmacyi Leon Zuckerman“.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII
Lwów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. 22/11 (13839 2—3)

Edykt.

Na żądanie Jana Kachlika w Lisku wdraża się postępowanie w celu amortyzacyi spalonej rzekomo książeczki Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Lutowiskach Nr. 139 część pierwsza na imię Jana Kachlika i na kwotę 3225 kor. opiewającej.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośną książeczkę posiadał, aby się w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosił i prawa swoje do niej wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka odnośna za umorzoną i wszelkich skutków prawnych pozbawioną uznaną będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 21 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 84/11 (1) (13936 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefy Nowakowej z Jaworzna Chrobaczówka oraz Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki, a mianowicie książeczki wkładkowej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie Nr. 2927, opiewającej na imię Józefy Nowak i na kwotę 289 kor. 63 hal. wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. T. 24/11 (3) (14004 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Trofyma Husaka w Samborze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Samborskiej Kasy oszczędności Nr. 37.255 na jego imię wystawionej, a na kwotę 100 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.
Sambor, dnia 19 listopada 1911.

L. cz. T. 124 11 (1) (14079 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa „International Harvester Company, G. m. b. H. we Wiedniu przez adw. dra M. Kannera we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów 25 stycznia 1911, płatnego 25 lipca 1911 we Lwowie, akceptowanego przez Konstantego Adamowicza we Lwowie.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11 listopada 1911.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1911 r. według czasu średnio-europ.

DO LWOWA

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·05	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego. Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·22	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna, Kołomyi.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	7·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·33	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8 15	z Jaworowa.
9·00	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	10·04	ze Stojanowa.
—	10·15	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze-Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·25	ze Stanisławowa, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·40	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·55	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·26	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	1·40	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·00	—	z Krakowa (od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie).
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·10	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Boryslawia.
—	4·30	z Jaworowa.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·48	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·52	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·26	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorny Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	6·30	ze Stojanowa.
—	6·45	ze Stryja.
—	7·15	z Mszany od 15 czerwca do 30 września włącznie codziennie.
—	8·00	z Sokala.
8·25	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·34	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körosmesö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki. Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	z Krasnego.
—	10·19	ze Stryja (od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·20	z Podhajec.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	7·01	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·26	z Winnik.
—	9·42	ze Stojanowa.
—	10·54	z Podhajec.
—	11·35	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
1·55	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·16	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·11	ze Stojanowa.
—	6·24	z Winnik.
—	9·52	z Krasnego.
—	9·57	z Podhajec.
—	10·13	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	12·00	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·06	z Winnik.
—	9·36	z Podhajec.
—	11·43	z Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

ZE LWOWA

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berthomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·40	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.
—	6·10	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·15	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·35	do Sambora, Sianek, Csap.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·35	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa.
—	8·20	do Jaworowa.
8·22	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·45	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa, Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·15	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·37	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·02	do Stryja od 18 czerwca do 10 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
2·18	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·20	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	2·28	do Sokala.
2·30	—	do Krakowa od 1 czerwca do 15 września włącznie codziennie.
—	2·35	do Krasnego.
2·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·05	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	3·50	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	5·20	do Stojanowa.
—	5·46	do Mszany.
—	6·00	do Jaworowa.
—	6·05	do Krakowa.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·29	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·50	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·30	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi. Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·49	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·46	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	10·48	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	11·10	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki Chabówki, Zakopanego.
—	11·13	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymalowa.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza. Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

posp.	osob.	
—	6·12	do Podhajec.
—	6·30	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	8·12	do Stojanowa.
—	11·00	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	do Winnik.
2·33	—	do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	do Krasnego.
—	5·38	do Stojanowa.
—	6·30	do Podhajec.
—	9·09	do Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·40	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.
—	11·33	do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Hasiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa, Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

posp.	osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·51	do Podhajec.
—	10·59	do Winnik, tylko w sobotę i niedzielę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

z Brzuchowic: codziennie: 7·00 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 8·32 rano, 11·05 przed południem, 5·18 po południu; od 1 czerwca do 15 września 9·35 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 3·48 po południu; od 10 maja do 30 września 7·45 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 1 czerwca do 31 sierpnia 1·46 po południu; od 7 maja do 31 maja 3·48 po południu.

z Janowa: codziennie: od 1 maja do 30 września 1·11 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 10·00 wieczór.

z Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 12·45 w nocy.

z Winnik: tylko w sobotę i niedzielę 12·16 w nocy.

Z dworca głównego:

do Brzuchowic: codziennie: 6·06 rano; codziennie od 1 czerwca do 31 sierpnia 7·22 rano, 10·05 przed południem, 6·31 wieczór; od 1 czerwca do 15 września 8·20 wieczór; od 1 czerwca do 30 września 2·50 po południu; od 10 maja do 30 września 4·18 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 czerwca do 31 sierpnia 12·30 po południu; od 7 maja do 31 maja 2·50 po południu.

do Janowa: codziennie od 1 maja do 30 września 10·25 przed południem, 3·05 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 7 maja do 10 września 1·35 po południu.

do Lubienia: w niedziele i święta rzymsko-katolickie od 14 maja do 10 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5 drzwi nr. 67, w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Do l. 1980/III. (1) 1911 (14130 2—2)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie rozpisuje publiczny przetarg na dostawę i montowanie żelaznych konstrukcyj dachowych nad tokarnią, ślusarnią łączników i stawideł, warstatem tendrowym i kuźnią obręczy kołowych we Lwowie.

Waga mających sie dostarczyć konstrukcyj dachowych wynosi w przybliżeniu 109 000 kg.

Dotyczące, przepisowo ostemplowane oferty zawierające poszczególne ceny mają być zapieczętowane i przesłane najdalej do 28 grudnia 1911 do protokołu podawczego podpisanej Dyrekcyi z napisem:

„Oferta na dostawę i montowanie żelaznych konstrukcyj dachowych nad tokarnią, ślusarnią, łączników i stawideł warsztatem tendrowym i kuźnią obręczy kołowych we Lwowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 29 grudnia 1911 o 12 godzinie w południe w oddziale III.

Podstawę oferty tworzą:

Warunki ogólne dla rozdawnictwa i dostawy materyałów i inwentarza w Zarządzie c. k. kolei państw. wydanie z roku 1910.

Warunki szczegółowe dla dostawy i ustawiania żelaznych konstrukcyj mostowych i żelaźnych poręczy, wydanie z roku 1910 i plany szczegółowe.

Złożenia wadyum nie żąda się.

Gwarancya dla jednorocznej poręki za należyte i trwałe wykonanie utworzy się przez odciągnięcie 5 prc. z sumy zarobkowej.

Wyrobów pochodzenia zagraniczn go nie uwzględnia się.

Materyał dostarczony podlega próbie.

Formularze ofertowe, które muszą być użyte przy wnoszeniu ofert, można otrzymać w oddziale III. podpisanej Dyrekcyi, tudzież w c. k. Dyrekcyi kolei północnej w oddziale dla dostawy i zbioru materyałów, gdzie również można przyrzec wszystkie warunki ofertowe, jak niemniej przeglądnąć „pouczenie o należytościach, przypadających przy rozdawnictwie dostaw dla państwa“.

Do przejrzenia p trzebne plany detajliczne można otrzymać za poleceniem wspomnianego wyżej oddziału III. Dyrekcyi w zakładzie odbitek Józefa Naszyby we Lwowie ul. Szeptyckich l. 19 po 18 hal. od formatu wyłączając porto i opakowauie.

O odnośne polenie zwrócić się należy do oddziału III. c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie.

Lwów, w grudniu 1911.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Komplety „Bluszczu“

z I. kwartału 1911

są do nabycia

w Głównej Ekspedycyi Lwów, pasaż Hausmana l. 9.

„OSTATNI HAMLET“

szkic powieściowy, oraz 5 innych obszernych nowel

ARTURA SCHRÖDERA

znanego zaszczytnie krytyka i nowelisty wyszły nakładem księgarni

ZIENKOWICZA i CHĘCIŃSKIEGO (Lwów, ul. Teatralna 1).

Cena 5 koron — stron 380.

„Ostatniemu Hamletowi“ przyznała krytyka niepospolite zalety artystyczne, wytworny język, fabułę niezmiernie interesującą, żywą, świetną obserwacyę, plastykę i t. d.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzyzwyciężony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cudo. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacye narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Brak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nic nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy liżą mury i połykają kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie. Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w główce umierającego dziecka. Osobliwa muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy śpiew przy śmierci szlachetnej ziemianki. Panienka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacyj. Ślepy profesor wykłada optykę i objaśnia w nocy stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa nie zna co to pany. Ostatni sen turysty. Wskrzeszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. I t. d., i t. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia

w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Wskutek uchwały Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Jaśle, zarejestrowanego z poręką ograniczoną zapraszamy z powodu braku kompletu dnia 11 b. m. członków tego Towarzystwa na **powtórne**

Nadwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym **dnia 28 grudnia 1911 r.** o godzinie 3 po południu w lokalu Kasy a które uchwalać będzie prawomocnie bez względu na liczbę obecnych.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Zmiana statutu.
3. Wnioski członków.

Jasło, 12 grudnia 1911.

Sekretarz: **Ks. Ignacy Łonicki.**

Prezes: **Kazimierz Piliński.**

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wykwintne tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMÓW.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekta wysyła

St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń

Lwów, pasaż Hausmana 9.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, będzie wychodzić każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii l. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego l. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24·—	Rb. 12·—	Marek 24·—	Frk. 24·—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12·—	„ 6·—	„ 12·—	„ 12·—	„ 6
Kwartalnie	„ 6·—	„ 3·—	„ 6·—	„ 6·—	„ 3
Zeszyt pojedynczy .	„ 1·20	„ 0·60 kop.	„ 1·20	„ 1·20	„ 1/2

Dla Abonentów „Tygodnika Illustrowanego“ cena prenumeraty zniżona na 16 K. rocznie.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Miód! Miód! to zdrowie. Świeży, lipcowy, kuracyjny, gęsty lub gęsto płynna patoka, rarytas miodoborów 5 klgr. 8.50 hal. franco. Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany.

Urzędownie dozwolona
WIELKA WYSPRZEDAŻ
z powodu zmiany lokalu w magazynie złotniczo-zegarmistrzowsko-jubilerskim
JULIANA DĄBROWSKIEGO
LWÓW. UL. HETMAŃSKA L. 4.
(Od 15 stycznia ulica Akademicka l. 3)

Fabryka cukrów deserowych
Troczyńskiego, Lwów, Batorego l. 32
poleca na drzewko:
Ozdobnych cukierków do jedzenia kilo 4 K., wybornych czekoladek kilo 4 K., pomadek deserowych kilo 3·20 K., karmelków 2 k.

PP. TECHNIKOM
PRZYBORY RYSUNKOWE
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

Kawy
najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Swieże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Składnica hurtowna i drobiazgowa wyłącznie
Krajowych wód mineralnych i przetworów zdrojowych
świeżo otwarta
pod egidą Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6
(wejście w parterze 2 drzwi w sieni).

W każdym czasie do nabycia we wszelkich ilościach i po najtańszych cenach w stanie świeżym, wszystkie krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe.

Świeże wody mineralne krajowe i przetwory zdrojowe.

Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9
Telefon 452.
wydaje
bilety zestawialne do wszystkich miejscowości kąpielowych. Ważność biletu 45 dni z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.

Poszukuje się kupna
starych MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń pasaż Hausmana 9, Lwów.

„KSIĄŻNICA“

Biuro St. Sokołowskiego
we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9
wysyła
22 wyborowych broszur „Książnicy“
po wyjątkowo zniżonej cenie
K. 6·—, opłatnie K. 6·80

Tytuły broszur „Książnicy“

1. **M. Gawalewicz** „Dwie baśnie“.
2. **Pisarze rossyjscy** „Godziny więzienia“.
3. **J. Lemański** „Nowenna“.
4. **W. Gomulicki** „Zakazana“.
5. **A. N. Nowaczyński** „Staroście ukarany“.
6. **W. Grubiński** „Uczta Baltazara“.
7. **W. Kuszell** „Kapitał i ziemia“.
8. **P. Dahlke** „Opowiadania Buddyjskie“.
9. **A. Niemojewski** „Epoka eunuchów“.
10. **K. Tetmajer** „Na Skalnem podhalu“.
11. **Historya Rewolucyi polskiej Tom I.**
12. **Historya Rewolucyi polskiej Tom II.**
13. **W. Winawer** „Notatnik Szymona de Geldern“.
14. **Z. Sawienkowowa** „Lata krzywdy.
15. **E. T. A. Hoffmann** „Złoty garnek“.
16. **A. Langle** „Zbrodnia“.
17. **W. Rapacki (syn)** „Humoreski“.
18. **W. Szukiewicz** „Odrodzenie etyczne“.
19. **A. Uryasz** „Fragmenty“.
20. **E. Słoński** „Przebudzenie“.
21. **Z. Różycki** „Serdeczna skarga“.
22. **Juliusz Słowacki** „Kordyan“.

OSTRZEŻENIE.

Oświadczam, że ani za **p. Maryę z Janickich Sokołowską** (przebywającą obecnie za granicą) z którą sądownie jestem rozwiedziony, ani też za nikogo z mej rodziny, żadnych długów płacić nie będę.

Antoni Sokołowski
emer. c. k. Profesor.

R. WOLF **Magdeburg-Buckau.**
Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.
Zastępcy: **Chylewski & Wójcicki**, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent
Parowe-Lokomobile
z precyzyjnem sterowaniem **bez wentyli.**
Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10—800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy
dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcya 800.000 koni par.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo illustrowane polskie.

Wierny swojej półwiekowej przeszło tradycyi drukować będzie najnowsze utwory znakomitych pisarzów naszych, odzwierciadlając w ten sposób kwiat twórczości polskiej na niwie beletrystyki i poezyi. — Najstarsze illustrowane pismo jest placówką narodowego życia i narodowego czynu — W szeregu artykułów wstępnych, politycznych, społecznych i ekonomicznych da obraz jak najpełniejszy potrzeb naszych, usiłowań, zmagań się z żywiołami szkodliwymi dla rozwoju polskiego bytu, wreszcie tego wszystkiego, co dotyczy spraw krajowych w najszerszym zakresie

---

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1912 zamieści najnowszą powieść

Wł. St. REYMONTA: „Rok 1794“
(czasy Kościuszkowskie).

Bolesława PRUSA: „PRZEMIANY“

i cieszące się tak wielką poczytnością **Kroniki Tygodniowe.**

Utwory **Adama Krechowieckiego, Jana Kasprowicza, Maryi Konopnickiej** i **Elizy Orzeszkowej,**

Nowele **Zapolskiej, Tetmajera, Weyssenhoffa, Bartkiewicza, Rodziewiczówny, Zbierzchowskiego. Makuszyńskiego, Artura Schrödera** i w. i.

W szeregu artykułów wstępnych, studyów historycznych, prace pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich prof. **Szymona Aschkenazego, G. Daniłowskiego, A. Górskiego, Ig. Grabowskiego, T. Grużewskiego, Cz. Jankowskiego, B. Koskowskiego, A. Potockiego, A. Siedleckiego, Zygmunta Wasilewskiego, Konstantego Srokowskiego:** „GRODY I MIASTA W GALICYI“.

Sylwety miast polskich: Lublin, Kalisz, Radom, Piotrków, Zamość, Tarnopol, Rzeszów, Tarnów, Stanisławów, Kraków, Lwów, Poznań, Wilno. — Petersburg, Berlin, Wiedeń w barwnych obrazach i szkicach.

Najciekawsze zakątki Polski. — Obrazy życia współczesnego.

Teatr, Sztuki plastyczne, Piśmiennictwa obce mają w „TYGODNIKU“ swych [illegible] najwybitniejszych referentów.

Z dziedziny ilustracyjnej: wszystko co się okazuje na wystawach polskich i zagranicznych.

Premie nadzwyczajne „Tygodnika Illustrowanego“:

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“

(Serya II.)

Album Kartonów **KONSTANTEGO GÓRSKIEGO**

na tle życia wygnańców syberyjskich,

oraz **Ciekawe Powieści**

12-cie tomów w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany.

Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ **tylko** po K 10·—, w oprawie po K. 16·—.

W r. 1912 **CIEKAWE POWIEŚCI** drukować będą:

Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacze“; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni“; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem“; **Wincentego Rapackiego** „Hanza“; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk“; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna“; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności“; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock“; **Z. Kaczkowski** „Żydowscy“.

Prenumeratę przyjmują: Admin. Tyg. Illustr. we Lwowie. Pasaż Hausmana 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.